

To już 10 lat

8 marca 1955 roku ówczesny minister kultury i sztuki Włodzimierz Sokorski podpisał decyzję o utworzeniu Teatru Ludowego w Nowej Hucie. W parę miesięcy później — 3 grudnia tegoż roku teatr otwarty został uroczystą premierą „Krakowiaków i Górali”. Wówczas to już 10 lat! 10 lat sukcesów, dyskusji, kontrowersji, zachwytów i krytyki. Jeśli ktoś zechce pisać historię nowohuckiego teatru znajdzie bogactwo materiału w całej polskiej — i nie tylko polskiej — prasie. Teatr Ludowy miał na ogół „dobrą prasę”, bywał i kry-

tykowany, ale nigdy nie był przemilczany. To dowód jego żywotności, która jest wspólnym dorobkiem zespołu. Sztuki w jego wykonaniu były — jak wiemy — oklaskiwane na najznakomitszych scenach Europy. Z okazji małego jubileuszu składamy Zespołowi Teatru Ludowego najserdeczniejsze życzenia w imieniu własnym i Czytelników; wśród nich jest liczne grono widzów, którzy nie opuścili ani jednego przedstawienia na nowohuckiej scenie.

Dziś w numerze

- Wzrasta znaczenie informacji — str. 2
- Z wydziałowych KSR — str. 3
- Oleje strumieniemi płynące — str. 4
- Kontra biurokracji — str. 5



Rok IX Nr 50 (471) Kraków, 18 XII. — 23 XII. 1965 r. Cena 50 gr.

Zyczenia dla turystów



Z okazji 15-lecia działalności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajowawczego kolektyw kierowniczy HIL składa działaczom i wszystkim członkom przodującego w kraju Zakładowego Oddziału PTTK serdeczne życzenia jak najlepszych wyników w pracy i dalszego rozwoju ruchu turystycznego wśród załogi kombinatu.



DZIECI WYJEŹDŻAJĄ 26 GRUDNIA

Jak nas informuje Dział Socjalny HIL — wyjazd dzieci na zimowiska do Piwnicznej i Porąbki nastąpi w dniu 26 grudnia br.

Dzieci zamieszkałe w Nowej Hucie zbiorą się o godzinie 9.30 w hallu Sali Teatralnej HIL, Centrum Administracyjne budynek „S”, natomiast dzieci zamieszkałe w Krakowie i innych miejscowościach zbiorą się w Parku Strzeleckim w Krakowie przy ulicy Lubicz, o godzinie 10.30.

ZIMOWY OBÓZ HARCERSKI

Nową atrakcją dla nowohuckich dzieci będzie — organizowany przez Dział Socjalny HIL i Komendę Hufca ZHP w Nowej Hucie — zimowy obóz, dla dzieci w wieku kolonijnym. W obozie mogą wziąć udział dziewczynki i chłopcy należący do Związku Harcerstwa Polskiego. Bliższych informacji dotyczących obozu udziela Komenda Hufca ZHP, osiedle Ogrodowe 17, telefon 427-05.

ŚWIĄTECZNE KIERMASZE

W dniach 22 i 23 bm. Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne organizują tradycyjne kermasze świąteczne. We wszystkich zakładach odbędzie się konkurs bufetów, trzy z nich (Bar „Marten”, „Pod zegarem” i rest. „Arkadia”) wejdą do konkursu miejskiego. Ponadto zorganizowany zostanie kermasz cukierniczy w kawiarni „Stylowa”.

PRZODUJĄ



Wydziały na finiszu

Cel: W pełni wykorzystać ostatnie dni grudnia

Nasi aglomerownicy należą do najlepszych i najofiarniejszych załóg HIL. Wyróżniają się nie tylko świetnym tempem pracy; potrafią dobrze organizować swą pracę, obniżyć koszty spieku, wrzegać w rydwan wymagań produkcyjnych — postęp techniczny. Słowem, dobra, wypróbowana załoga zasługująca ze wszech miar na pochwałę. Na naszych zdjęciach grupa przodujących aglomerowników HIL. Od góry: PIOTR PYTLAK — I operator, ROMAN WOJTAN — brygadzysta ślusarzy, JULIAN KMIĘCIK — I operator, JAN KULC — I taśmowy, STANISŁAW KRAWCZYK — mistrz spiekalni rudy, EUGENIUSZ BROZEK — I operator, JÓZEF PALUBIAK — brygadzysta taśmy spiekalniczej, AUGUSTYN HACHEK — elektryk, JÓZEF NOWAK — I ślusarz, ZBIGNIEW SMOLEN — I frezer. (jd)

Fot. M. GŁADYSEK

W ESZLIŚMY w najgorętszy okres finiszu. Do końca roku pozostało już niespełna 14 dni, w okresie tym wypadają w dodatku święta. Każda godzina musi być w tej sytuacji maksymalnie wykorzystana na dobrą, rytmiczną pracę załóg. **Hasłem dnia: gromadzenie nadwyżek produkcyjnych, uparte poprawianie dotychczasowego bilansu pracy.** Ambicją wszystkich załóg huty musi być przedterminowe wykonanie swych zadań, aby w ten sposób zagwarantować końcowy sukces całego naszego kombinatu.

Plany roczne przed terminem

Zanim złożony zostanie meldunek o wykonaniu zadań rocznych produkcji towarowej przez Hutę im. Lenina — stanie się to pod sam koniec miesiąca — oczekujemy lada dzień wykonania planów dalszych przodujących wydziałów. Które załogi mają największe szanse na przedterminowe osiągnięcie mety? Przypomnijmy: aglomerownicy mieli po 11 miesiącach br. nadwyżkę wynoszącą ok. 49.000 ton spieku. Stalownicy — 78.000 ton stali. Walcownicy z P-61 — 16.000 ton blachy. Walcownicy z P-64 — 5.300 ton profili drobnych i 3.655 ton drutu. Tempo jest bardzo dobre, wykorzystanie mocy produkcyjnej agregatów — pełne. Czekamy na meldunki.

(Dalszy ciąg na str. 2)



Sprzeczne z patriotyzmem i godnością narodową

Załoga Huty im. Lenina potępia „Orędzie” biskupów polskich

Treść orędzia biskupów polskich wysłanego do biskupów niemieckich wywołała żywe oburzenie wśród załogi Huty im. Lenina. W zgodnym proteście łączą się wszyscy, zarówno wierzący jak i niewierzący, dorośli i młodzież. W prowadzonych rozmowach pracownicy huty nie szczędzą słów potępienia dla autorów orędzia za nieodpowiedzialne i szkodliwe z narodowego punktu widzenia, niezgodne z polską racją stanu stanowisko. A oto fragmenty podjętych przez załogę na zebraniach rezolucji oraz wypowiedzi pracowników huty.

JÓZEF ZDRADZISZ i BPS z oddziału przygotowania zestawów w Stalowni. — Protestujemy z całą stanowczością przeciwko orędziu polskich biskupów do biskupów

z NRF. Uważamy krok ten za uzurpowanie sobie przez przedstawicieli naszego episkopatu prawa do reprezentowania polskiej racji stanu. Wbrew treści tego orędzia, naród polski nie będzie prosił o przebaczenie do dziś jeszcze żyjących w NRF i piastujących wysokie stanowiska państwowe morderców milionów Polaków. Domagamy się połączenia kresu politycznej działalności episkopatu polskiego.

ZALOGA WYDZIAŁU WLEWNIC

— Wyrażamy ostry protest przeciw działalności politycznej polskich biskupów po za granicami naszego kraju bez wiedzy i zgody rządu PRL oraz całego naszego narodu. Nie zgadzamy się ze sformułowaniami w orędziu. Mało jest w Polsce rodzin, które nie optowały swoich najbliższych, pomordowanych przez hitlerowców. Za świeże są te rany, ażebyśmy mogli o nich zapomnieć, jak to sobie życzą autorzy orędzia zwracając się do rewizjonistów niemieckich ze słowami: „Przebaczmy i prosimy o przebaczenie”.

ZALOGA P-30 i P-31 — Wyrażamy oburzenie z powodu aktu bezprawia, za

jaki uważamy orędzie biskupów polskich, biorących udział w IV sesji Soboru Watykańskiego. Uważamy, że nikt nie upoważnił ich do występowania w imieniu narodu polskiego w najżywoźniejszej dla niego sprawie. Nie zapomnieliśmy o tym, że zbrodnie hitlerowskie były dobrze znane i popierane przez biskupów niemieckich a w ich liczbie także niszczenie polskich kościołów i mordowanie polskich księży. Zdecydowanie i ostro potępiamy autorów orędzia, które hańbi pamięć milionów pomordowanych Polaków.

MŁODZIEŻ ZSZ HIL

— My uczniowie i nauczyciele Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących HIL, wśród której znajdują się wierzący i niewierzący — wyrażamy swój protest i oburzenie przeciwko orędziu biskupów polskich. Uważamy, że treść orędzia obraża uczucia i godność Polaków i godzi w interesy narodu polskiego.

STANISŁAW PAŚULA — ślusarz z Aglomerowni: — Wiadomość o orędziu usłyszała w dzienniku telewizyjnym była zaskoczeniem dla mnie oraz moich kolegów. Nikt polskich biskupów nie upoważnił, by się wypowiadali w ten sposób. Nie mogę się zgodzić z tym. Mój ojciec był w obozie oświęcimskim, gdzie stał się kaleką. Widocznie przedstawiciele polskiego episkopatu zapomnieli ilu księży wymordowano w tym obozie koncentracyjnym. Ich orędzie podrywa autorytet kościoła. (Dokończenie na str. 2)

Imprezy noworoczne dla dzieci

W dniach od 3 do 9 stycznia 1966 r. w Ognisku muzyczno-baletowym (b. Zespół Pieśni i Tańca) organizowane będą tradycyjne choinki noworoczne dla dzieci pracowników Huty im. Lenina. Jak co roku, imprezy te organizuje Dom Kultury HIL, Rada Zakładowa kombinatu i Dział Socjalny huty.

Na program złożą się liczne zabawy dla dzieci, konkursy, tańce. Teatr Lalek ZDK HIL wystawi specjalnie przygotowaną na tę uroczystość sztukę J. Brzechwy pt. „Trzy wesole krasnoludki”, grupa rytmiczna J. Wawrykiewicz zaprezentuje taniec „Mroziki”, a grupa E. Jabczanik-Siwczyk — widowisko pn. „Krakowskie w zimie”.

Program imprez choinkowych uzupełni iluzja, ekwil-

brystyka i żonglerka. Jak co roku, z dziećmi spotka się Działek Mróz, rozdając paczki ze słodyczami. bg

Jerzy Kostro wygrywa półfinał Mistrzostw Polski

W dniach od 5 do 15 bm. w Grudziądzu rozegrany został jeden z trzech półfinałów Mistrzostw Polski w szachach na rok 1966. Turniej zgromadził na starcie 10 zawodników, w tym czterech mistrzów i 6 kandydatów. Obsada turnieju była bardzo silna, grupę faworytów stano-

(Dalszy ciąg na str. 2)



Lekcje wiedzy o Polsce i świecie współczesnym prowadzone przy użyciu materiałów poglądowych — należą do najbardziej interesujących naszą młodzież. Oto lekcja tego przedmiotu w nowohuckiej Zasadniczej Szkole Handlowej. Nauczyciel — Józef Mazurkiewicz. FOT. J. BROZEK

Na budowie Stalowni Konwertorowej

Konieczne — przyspieszenie tempa robót

Mamy już połowę grudnia a w Stalowni Konwertorowej ciągle jest jeszcze wiele do zrobienia. W ostatnim tygodniu WKO nie miała niestety nic do odbioru, gdyż usterki typu A nadal opóźniają przekazanie poszczególnych urządzeń. Aby nie być gołosłownym: np. na obu kotłach utylizatorach notowano łącznie 180 usterek, z czego znaczna część została usunięta, ale niestety nie wszystkie.

Od poniedziałku ZBM — 2 zaczął roboty niwelacyjne w hali, które obecnie postępują dość szybko, tak iż załoga eksploatacyjna rozpoczyna układanie słabów na podłożu hali odlewniczej. Tutaj apel do załogi Zgniatacza o dalsze nadsyłanie dobrych, prostych słabów, których do Stalowni ma jeszcze przyjść 2 tys. ton. Nie są nadal odebrane roboty torowe, wykonane przez ZRI, które miało w nich opóźnienie (natomiast nie ono wykonywało niwelację hali, lecz ZBM—2 opóźnił te prace).

Na konwertorach zostały zakończone próby mechanicznego przechyłu, pod obciążeniem próbnym. W tej chwili prowadzone są próby blokady elektrycznych, przebiegające na ogół sprawnie. Załoga rozruchowa pracuje dobrze a wyróżnić wśród niej wypada tym razem załoga kierowaną przez inż. A. Bieguna.

Dalej w próbach znajdują się wagi materiałów sypkich i maszyn liczące, pojawiają się tu jednak trudności. Wręcz ciężko pracują urządzenia odpalające na ciągu materiałów sypkich. Należy apelować do Bioprostału o przyspieszenie uzupełnień projektu, dla zabezpieczenia przyszłej załozdy dobrych warunków pracy. Jest to obecnie jedna z najważniejszych spraw, szczególnie w rejonie konwertorów.

Nadal w próbach montażowych znajduje się lanca tlenowa: istnieją tu trudności z wyregulowaniem prowadnic, które muszą działać bardzo precyzyjnie. W stacji ssaw dla

oczyszczalni spalin — od strony ssawy znajdują się w próbach montażowych. Za dokładny montaż warto pochwalić brygady Mostostalu. Natomiast są tu trudności z zabezpieczeniem elektrycznym ssaw, czemu obecnie musi być poświęcona szczególnie przyspieszona praca. Zakończony

został zimny rozruch mieszalnika, a rozpoczęły się przygotowania do suszenia wymurówki mieszalnika. Szybkiej musi postępować niwelacja terenu wokół budynków Stalowni, szczególnie od strony północnej.

I jeszcze jeden apel — do wszystkich wykonawców, o zwiększenie mobilizacji: szczególnie teraz, w okresie poprzedzającym święta nie może osłabnąć tempo prac wykończeniowych, warunkujących ostateczny odbiór wszystkich urządzeń Stalowni. (ik)

Olimpiada szkół przyzakładowych

Pod kryptonimem „Olimpiada szkół przyzakładowych” Krajowa Rada Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowawcy Fizycznego i Turystyki CRZZ — ogłosiła całonocny program zajęć sportowo-turystycznych dla wszystkich szkół między- i przyzakładowych w kraju.

Program olimpiady i regulaminy dostosowane są do potrzeb środowiska szkolnego, możliwości organizacyjnych szkół i obejmuje najbardziej powszechne i lubiane przez młodzież dyscypliny sportowe takie jak: pięciobój lekkoatletyczny, piłka ręczna, nożna, siatkówka, biegi płaskie na nartach, tenis stołowy, szachy, gimnastyka rekreacyjna oraz imprezy turystyczno-rozrywkowe.

Olimpiada obejmuje całą młodzież szkolną. Uczniowie współzawodniczą w grupach klasowych o tytuł najlepszej klasy w szkole, a na podstawie trzech najlepszych szkół z każdego województwa oraz trzech najlepszych szkół branżowych, ustalone zostaną trzy najlepsze szkoły w kraju oraz po jednej szkole w poszczególnych branżach.

ZSZ HIL przystąpiła do tej ogólnokrajowej imprezy sportowo-turystycznej. Powo-

łana została Rada Olimpiady, której przewodniczącym został dyrektor szkoły Eugeniusz Gędek, a w skład jej weszli: mgr E. Biedroń, mgr R. Pyjos, B. Toboła oraz trenerzy KS „Hutnik” — J. Ketz i W. Rogosz. Powołane zostały również sekcje organizacyjne każdej dyscypliny sportowej i przystąpiono do pierwszych rozgrywek w piłce koszykowej, siatkowej, ręcznej i nożnej.

Dla pełniejszego udziału młodzieży naszej szkoły w Olimpiadzie Szkół Zawodowych, przewiduje się wybudowanie w czynie społecznym lodowiska na osiedlu Młodości.

Echa Zjazdu ZLP

Na ręce dyrektora naczelnego HIL mgr inż. Bohdana Kolomyjskiego nadszedł ostatnio list nadesłany przez jednego z delegatów na Zjazd Związku Literatów Polskich — pisarza St. Ryszarda Dobrowolskiego. Oto tekst tego listu.

Wielce Szanowny Towarzystwo Dyrektorze!

Uważam za swój miły obowiązek najserdeczniej podzię-

Ekzekutywa KF PZPR omawiała w dniu 15 bm. pracę Ośrodka Informacyjno-Prasowego Huty im. Lenina. Ten istotny temat — a więc zagadnienie informacji i propagandy, którymi zajmuje się w HIL powołany specjalnie Ośrodek — jest tym aktualniejszy, że organizacja partyjna huty postawiła jeszcze we wrześniu br. w centrum zainteresowań sprawy ideowo-wychowawcze i socjalistycznego kształtowania stosunków międzyludzkich. Wreszcie waga jego wynika i stąd także, że realizując uchwały IV plenum KC i rozpoczynając już niedługo zadania nowej 5-ciolatki, musimy stale ulepszać wszelkie formy informacji: prasowa, wizualna, przemysłowa itp.

Wiele jest dziedzin informacji, którymi powinien zajmować się Ośrodek. Z jednej strony jest to bezpośrednio informacja prasowa, którą zawiera gazeta „Głos Nowej Huty”, będąca trzonem organizacyjnym Ośrodka (jak dotąd). W innym nieco charakterze zagadnienia informacji znajdowały również odbicie w pracy radiowej i biuletynu. Kilka zrealizowanych wydawnictw, konferencji prasowe i kontakty z prasą, radiem i TV — to dalszy kolejny fragment działalności Ośrodka.

O tych i innych sprawach mówili we wprowadzeniu do dyskusji kier. Ośrodka Infor-

macyjno-Prasowego tow. mgr W. Sadowski i w imieniu komisji oceniającej pracę Ośrodka tow. mgr J. Żabiński. Z kolei interesująca dyskusja ze względu na szeroki wachlarz poruszanych spraw, w której wzięli udział towarzysze — Mularz, Komórka, Nowicki, Künstler, Peszko, Kuraś, Żabiński, Wołski, Płaszewski i Kowar — przyczyniła się do pogłębienia oceny całokształtu informacji w hucie uwzględniając również dodatkowo zadania stojące przed Ośrodkiem, zwłaszcza w zakresie propagandy wizualnej i znacznie szerzej pojętej niż dotąd propagandy przemysłowej.

Najlepiej w ocenie wypadła na ekzekutywie gazeta. Stwierdzono iż nakład jej — ponad 10 tys. egzemplarzy — mógłby być znacznie wyższy. Obecnie chodzi o zwiększenie „ofensywności” pisma (bardziej polemiczne artykuły, pozycje śmiało i odważnie podejmujące braki w pracy, z zaangażowaniem i krytycznie oceniające ujemne zjawiska i rutynę w zarządzaniu oraz wszelkie nieprawidłowości w stosunkach międzyludzkich). Kształtując postawę obywatelską i wspierając to co pozytywne, twórcze, pomagając rozbudzać ideowy stosunek do społecznej pracy i inicjatywę — pismo najlepiej spełni rolę trybuny załogi, którą postuluje przed nim KF partii.

W toku dyskusji zgłoszono szereg uwag dotyczących generalnego usprawnienia pracy rozgłośni HIL, ulepszenia jej bazy technicznej itd. w wielu wypowiedziach kwestionowano dotychczasową formę Biuletynu Informacyjnego HIL, który ze względu na trudności

Z ekzekutywy KF

Wzrasta znaczenie informacji

Wydawnicze ma charakter kroniki. Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Wskazano też na możliwości szerokiego rozwoju propagandy wizualnej, co łączy się w znacznej mierze z zorganizowaniem pracowni plastycznej. Niemalże rezerwy tkwią w propagandzie przemysłowej oraz w innych funkcjach spełnianych przez Ośrodek.

Przewodniczący posiedzeniu ekzekutywy I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski omówił w końcowym wystąpieniu na tle zadań najbliższego okresu — kierunki pracy Ośrodka oraz wszystkich wchodzących w jego skład członów.

Ekzekutywa KF podjęła uchwałę m. in. dotyczącą następujących spraw:

- zmiany zdezaktualizowanego zarządzenia o Ośrodku Informacyjno-Prasowym i opracowania przez administrację HIL nowego zarządzenia;
- przekształcenia dotychczasowego Ośrodka Informacyjno-Prasowego — w Ośrodek Informacji i Propagandy;
- zagwarantowania pełnej autonomizacji zakładowej gazety wchodzącej w skład Ośrodka Informacji i Propagandy — w celu zwiększenia jej wpływu i oddziaływania jako trybuny załogi i instrumentu społecznej krytyki (za redagowaniem, sprawy administracyjne i wydawnicze odpowiada bezpośrednio redaktor naczelny);
- powołania przy Ośrodku Informacji i Propagandy samodzielnej organizacji partyjnej podległej KF PZPR. (w)

Ze sportu

Kolejny kurs nauki pływania

Ognisko TKKF Huty im. Lenina organizuje kolejny kurs nauki pływania dla początkujących oraz doskonalenia tej umiejętności dla zaawansowanych. Początek kursu w dniu 21 grudnia br. Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu — we wtorki i czwartki o godzinie 21.00 na pływalni krytej Towarzystwa Sportowego Wisła w Krakowie. Uczestnicy kursu dojeżdżać będą autobusem Huty — odjazd z Placu Centralnego o godzinie 20.00.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela sekretariat Ogniska TKKF bud. „S” klatka C, III piętro, pokój 318, tel. 43-37.

W lidze siatkarek

Jak już informowaliśmy siatkarki Hutnika przegrały w Tarnowie ze swym głównym rywalem Tarnovią. Porażka ta nie oznacza jednak przekreślenia ich szans. Po pierwsze w drugiej rundzie będzie okazja do rewanżu, a po wtóre i tak dwa zespoły reprezentować będą okręg krakowski w rozgrywkach o wejście do I ligi. Miejmy nadzieję, że jednym z nich będzie właśnie drużyna Hutnika.

W sobotę i niedzielę 18 i 19 grudnia siatkarki Hutnika rozegrają dwa kolejne spotkania o mistrzowskie punkty. Dziś o godzinie 18.00 w sali Szkoły Tysiąclecia w Nowej Hucie podejmować będą drużynę Metalu Tarnów a jutro o godzinie 10.00 w tej samej sali grać będą z Granią Nowy Targ.

Wydziały na finiszu

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Uwaga: załoga Zgniatacza!

Nieraz dalsze dowody ofiarności i bojowości. Potraficie bić rekordy. Na Was zwrócone są oczy wszystkich hutników. Stalownia pracuje bardzo dobrze, a jakoś metalu kształtuje się też bez zastrzeżeń. Na wsad czekają nasze walcownie. Dajcie więc jak najwięcej kęsisk i kęsów, pomóżcie w realizacji planów walcownikom dostarczającym finalnych produktów huty. Każdą godzinę wykorzystujcie na efektywne walcowanie wlewów. Plan roczny Waszego Wydziału — niezbyt korzystnie, jak dotąd ukształtowany — może być jeszcze „podciągnięty” w górę. Wszystko zależy od mobilizacji i ambicji, a tej walcownikom przecież nie zabraknie.

Więcej surówki!

Kluczem do dobrej pracy całej huty nazywany jest — i słusznie — Wydział Wielkopiecowy. To jest początek cyklu produkcyjnego i zarazem warunek zaopatrzenia we wsad Stalowni i następnie wszystkich walcowni. Tymczasem na Wielkich Piecach nie dzieje się najlepiej: klucz zacina się w zamku. Plany dobowe nie są wykonywane. Niedobór surówki ciągle oscyluje wokół 1.000 ton. Ale plan miesięczny może być jeszcze uratowany! Plan roczny może zamknąć się znacznie mniejszym niedoborem. Konieczna jest tylko dobra, harmonijna współpraca wszystkich oddziałów oraz obsada wszystkich pieców. Konieczna jest zażarta walka o plany dobowe. Pełniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnej!

Pamiętajmy, do końca roku pozostało już tylko 14 dni. Wierzymy, że wielkopiecownicy — mimo trudności — ożylnie wykonają swe zadania.



Oto scena z bieżącej spektaklu „Robin Hood” w krakowskim Teatrze „Rozmaitości”. Adaptacja — Janusza Mazanka i Romana Sykaly wg powieści Tadeusza Krąszewskiego. Sztukę reżyserowała Maria Bilizanka, scenografię przygotował Jerzy Jeleński. FOT. WACŁAW NOWAK

Potępiamy „Oredzie”

(okończenie ze str. 1)

Inż. TEODOR GODAWA — prac. HIL. — Jestem oburzony, że biskupi polscy proszą o wybaczenie. Nie mamy nic do wybaczenia; nikt nie uprzął ich do zabierania głosu w sprawie naszych ziem zachodnich, które nam się należały i na zawsze nasze zostaną. Powinni oni sprostać swoje stanowisko wobec całego społeczeństwa, któremu należy się przecież wyjaśnienie sprawy oredzia.

JÓZEF DUDZIK — st. laborant z W-91. — Z oburzeniem przeczytałem wiadomość o liście biskupów polskich do Niemców. Byłem jeszcze dzieckiem, gdy hitlerowcy spalili wieś, w której mieszkaliśmy, mordowali kobiety i dzieci. Nie mogą tego zapomnieć. Dlatego uważam, że slogany o przebaczeniu mogą być wyrażane przez biskupów tylko w ich własnym imieniu. (ik)

Jerzy Kostro wygrywa

(Dalszy ciąg ze str. 1)

wili nasi olimpijczycy i wielokrotni reprezentanci Polski. Po bardzo ostrym przebiegu turnieju wygrał pewnie reprezentant „Hutnika” Kostro prowadząc od startu do mety. Dalsze czołowe miejsca zajęli Gromek

We wszystkich wydziałach huty odbywają się obecnie posiedzenia Konferencji Samorządu Robotniczego. Na zebraniach tych omawiane są dyrektywne zadania produkcyjne na rok przyszły, wskaźniki techniczno-ekonomiczne oraz plany zamierzeń, których realizacja zagwarantuje pełne wykonanie zadań huty. Rok 1966 jest pierwszym rokiem nowej pięcioletki i dlatego dobry start, należyte przygotowanie się do wykonywania większych i trudniejszych zadań produkcyjnych, jest bardzo ważne. Konferencje przebiegają w atmosferze rzetelnej troski załóg o coraz lepszą pracę i coraz pełniejsze wydobywanie rezerw. Oto kilka relacji z KSR-ów w hucie, które odbyły się w bież. tygodniu.

■ Dyskusja zależy od przemysłanych wystąpień dozoru

■ Podejmować sprawę jakości produkcji

WIĘCEJ RUR DLA KRAJU I NA EKSPORT

Wydział Rur Zgrzewanych — zeszloryczny prymus w hucie — takie określenie można było usłyszeć na KSR tego wydziału, wypowiedziane przez reprezentującego dyrekcję HiL inż. Lipińskiego. Istotnie, Walcownia ta na przestrzeni paru ostatnich lat wysunęła się do czołówki huty, dzięki dobrej pracy. Jeśli przyjąć, że załoga zyskała sobie uznanie, że już w listopadzie wykonała plan roczny, to słusznym wydaje się potraktowanie jej problemów na KSR w sposób możliwie najbardziej krytyczny. Uczestnicy tej KSR nie szukali momentów dowodzących ustalonej już dobrej oceny, ale właśnie braków, tego wszystkiego, co należałoby jeszcze poprawić. Takie założenie miało wystąpienie kierownika inż. PIĘTKI, ta myśl przyświecała dyskusji i podsumowaniu jej przez I sekretarza POP tow. MASTALERZA. Utrzymał mniej więcej na wysokości br. plan produkcji na rok przyszły, powinien być

łatwiejszy do wykonania — dzięki tegorocznym doświadczeniom.

Nadal trzeba walczyć o jakość. Zmniejszenie ilości reklamacji odbiorców zagranicznych zasługuje na pochwałę, ale nie można poprzestać na tym. Usprawnić należy nie dość rytmiczną pracę na ciągu rurowym. Zwiększyć odzysk, lepiej planować wysyłkę z Wykańczalni, to sprawy — które przewijały się w paru wypowiedziach. Ale największą uwagę poświęcono remontom i konserwacji.

Powaznym problemem w Walcowni Rur okazuje się stan bhp i wysoka absencja chorobowa. W dyskusji domagano się zwiększenia troski o ludzi, o ich warunki pracy (np. nadmierny hałas). A chyba nie świadczy o niej najlepiej to, że na KSR nie opracowano równocześnie z zamierzeniami natury produkcyjnej na rok przyszły, planu z dziedziny zamierzeń tak zw. socjalnych i poprawy warunków pracy, jak to podkreślał uczestniczący w obradach sekretarz ekonomiczny Rady Zakładowej HiL tow. SZPARNIAK. I tym sprawom trzeba będzie poświęcić w roku

przyszłym uwagę na równi z pomyslnie realizowanymi zadaniami z zakresu postępu technicznego i in. Obniżenie kosztów własnych i poprawie rentowności wydziału również dedykowano kilka wystąpień. W Rurowi zawsze dyskusja jest żywa i bez większych kłopotów z tym, kto pierwszy ją zacznie. Zabierali w niej głos tym razem tow. PRAJZNER, LUKASIK, NITA, DERA, JAWORSKI, BOROWCZYK, RZECZYCKI, LANY i in.

Ostatecznie, w wyniku obrad KSR, Walcownia Rur przyjęła na rok 1966 plan produkcji całkowitej rur zgrze-

wałych w ilości 101,500 ton, w tym produkcji gotowej 100,500 ton i 40,300 km rur. Wydział będzie pracować w ruchu ciągłym, z wyjątkiem Ocynkowni, dla której przewiduje się ruch 3-zmianowy. Wielkość produkcji profili zimnociągłych zaplanowana została na 15,500 ton. Wysokość uzysku ogółem ma wynieść w rurach 84,6 proc., w profilach 95,2 proc. Dla Ocynkowni planuje się produkcję 25 tys. ton rur ocynkowanych, natomiast rury lakierowane Walcownia wyprodukuje w ilości 12 tys. ton. Według założeń produkcji całkowitej — przewiduje się ok. 60 proc. rur gwintowanych. (ik)

ne trudne doświadczenia, zwłaszcza w związku z awarią dachu, nie pójda w zapomnienie. Załoga tego wydziału ma przecież na swoim koncie wielki wspólny wysiłek w nadrobieniu zaległości i krótki, lecz ciężki okres poawaryjny, w którym wykazała się dobrą postawą.

Stąd może szczególnie wnikliwie tym razem dyskutowano nad zadaniami Walcowni Wstępnych na rok przyszły, pamiętając iż obecne zaległości, mimo ich nadrobienia, wynoszą jeszcze 15 tys. ton. A że plan wzrosnąć w r. 1966 o 10 proc. dla Zgniatacza, tym skrupulatniej trzeba było się zastanowić nad poprawą pracy i zwiększeniem jej wydajności. Dalej sprawą pierwszoplanową będzie osiągnięcie dobrego uzysku, co udało się w dziesięciu miesiącach br. (85,5 proc. na planowane 85,4 proc.). Wiele uwagi poświęcano trudnościom w walcowaniu wlewów z innych hut, dyskutowano nad możliwościami dalszej poprawy wsadu ze Stalowni.

Ogółem Walcowni Wstępnej wyprodukuje w roku 1966 2,630 tys. ton kęsów i 650 tys. ton kęsów. Będzie to wymagało mobilizacji załogi tego wydziału i nowych przedsięwzięć organizacyjnych. W przyszłym roku Zgniatacz otrzyma już w całości ze Stalowni Konwertorowej. Wszystko to powoduje konieczność zmniejszenia czasu remontów o 5 proc., dalszego szkolenia załogi, poprawy wydajności pracy.

Do zagadnień najciekawszych należą w Walcowniach Wstępnych bhp. Dwa wypadki śmiertelne w br. i przemienienie kwartału bhp bez większego echa w tym wydziale dają dużo do myślenia. I słusznie na KSR zestawiono te fakty. A i szkolenie behapowskie jest niedostateczne, formalistyczne, wyzbyte aktualnych problemów, o czym mówił m. in. kierownik wydziału inż. SZERSZEŃ. Zadania roku przyszłego dla Walcowni Wstępnych wyraźnie zarysowały się także w wystąpieniu przewodniczącego Rady Robotniczej HiL tow. MULARZA, następnie w dyskusji, w której mówili tow. GUBA, GŁĄB, KOMÓRKA i in. jak również prowadzący KSR I sekretarz KZ PZPR tow. KUBIK. (ik)

Na uwagę zasługują więc wszystkie wnioski załogi zawarte w planie zamierzeń org.-technicznych, a zmierzające do zagwarantowania pełnego wykonania planów i poprawy jakości spieku.

To wszystko to pewno da efekty. A ponieważ aglomerownicy nigdy nie rzucają słów na wiatr zamierzeń dotrzymując, trudny plan 1966 powinien być wykonany z nadwyżką — podobnie jak i plan bież. roku.

Na zakończenie zebrania uczestnicy KSR-u w Aglomerowni wysłuchali krótkiej prelekcji lektora tow. B. WOJCIECHOWSKIEGO na temat orędzia episkopatu polskiego do biskupów niemieckich, a następnie uchwalili rezolucję ostro potępiającą ten antypolski „wyczyn” kleru. (jd)

WIELE ZALEŻY OD ZGNIATACZA

KSR w Walcowniach Wstępnych, jak zwykle — na pierwszy plan wysunęła sprawę Zgniatacza. Tegorocz-

Z obrad „małych” KSR

Aglomerownicy skupiają uwagę na jakości produkcji

AGLOMEROWNICY SKUPIAJĄ UWAGĘ NA JAKOŚCI PRODUKCJI

Dobre i udane — moim zdaniem — było posiedzenie KSR w Aglomerowni. Cechowała je żywa, bardzo konkretna, a przy tym rzeczowa dyskusja. Wprowadzeniem do niej, podstawą wystąpień towarzyszących, było omówienie dyrektywnych wskaźników produkcyjnych, czego dokonał kier. wydziału tow. inż. HENRYK KOZAK oraz przewod. Rady Robotniczej P-30 tow. HENRYK KURYŁO. Warto parę słów poświęcić zadaniom naszej spiekalni rudy w roku 1966.

Produkcja ma wynieść 3,700,000 ton aglomeratu co łącznie z drugą spiekalnią daje dla wielkich pieców 4,400,000 ton spieku. Wzrost do wykonania zadań 1965 wyniesie ok. 607,000 ton aglomeratu. Trzeba mocno podkreślić opinię naszych aglomerowników: zadania są całkowicie realne, jednakże pod warunkiem dotrzymania terminów uruchomienia nowych taśm

Dzień Odlewnika w HiL

13 BM. uroczyste obchodzone były w naszej hucie przez załogę Wydziału Odlewni tradycyjny, doroczny Dzień Odlewnika. Udział w akademii zorganizowanej z tej okazji wzięli m. in. sekretarz Rady Zakładowej HiL tow. ANTONI DAŁKOWSKI. Kierownik Wydz. Odlewni tow. inż. JAN PIASECKI dokonał podsumowania pracy i osiągnięć załogi. Zwrócił uwagę na to, że wysokie i napięte plany produkcyjne wykonane zostały z nadwyżką. W tej chwili nasi odlewnicy mają już poza sobą zarówno zadania pięcioletki jak i zadania produkcyjne bież. roku. Dobrze rozwija się ruch współzawodnictwa, podejmowane są wykonywane cenne zobowiązania.

Właśnie w czasie akademii nastąpiło udekorowanie przez tow. Dałkowskiego dwóch przodujących zespołów DRZYŻGI i KOZŁOWSKIEGO srebrnymi odznakami BPS im. XX-lecia PRL. Wrezone zostały również nagrody książkowe wyróżniającym się pracownikom fizycznym i przedstawicielom dozoru technicznego. (kog)

Ćwierćfinały konkursu „Młodzież przy mikrofonach”

Przed kilku dniami, w Sali Teatralnej HiL odbyły się eliminacje ćwierćfinałowe II Konkursu Piosenkarzy Młodzieżowych pn. „Młodzież przy mikrofonach”, zorganizowanego przez Wydział Kultury Prez. DRN. Grał zespół „Meteor”, wystąpił zespół „Nastolatki” z Technikum Ekonomicznego oraz 20 solistów.

Do półfinałów zakwalifikowali się: zespół „Nastolatki” oraz Zofia Kłis, Józef Barański, Elżbieta Giraldo, Halina Majorek, Barbara Solarz, Ewa Ratusz, Teresa Sawicka i Andrzej Gil. Poza konkursem występowała 7-letnia Celina Nowak. (kg)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. A. ROGOŹ. Niestety nie możemy odpowiedzieć na pytania zawarte w liście, nie mając bliższych danych w celu zbadania poruszonych spraw. Choć przed wszystkim o miejsce pracy. Jeśli otrzymamy od Was dodatkowe informacje, postaramy się odpowiedzieć listownie.

Ob. JAN STAPOR. W sprawie, o której piszecie do nas, należało się zwrócić do „Centrostali” w Katowicach. Tylko tam może być wydany Wam przydział, o który chodzi, jako pracownikowi OR HPR. Sprawa powyższa ma szansę pozytywnego załatwienia. (K)



W ubiegłą niedzielę w kawiarni Domu Kultury HiL odbył się przegląd dorobku muzycznego klas akordeonowych prof. Wiesława Kowalskiego. W pierwszej kolejności wystąpili dzieci z pierwszego i drugiego roku nauki, grały one utwory muzyki ludowej. Następnie rok trzeci i czwarty, tworzący już orkiestrę. Dyrygował W. Kowalski. Impreza bardzo udana, przy pełnej sali słuchaczy mali muzycy wykonali bezbłędnie kilkanaście ładnych utworów.

NIERAZ już pisaliśmy o pięknych inicjatywach i o wielu pięknych czynach społecznych naszych hutników. Nie trzeba przypominać wykonanych prac: spotykamy je w Nowej Hucie na każdym niemal kroku. Jest to i piękny ogród jordanowski w Krzesławicach, i basen kąpielowy na Zalewie. Niejeden zieleniec, rabat kwiatowy i naprawiony chodnik.



Ryszard Jerwański

O nich jednak — o grupie inżynierów, projektantów — mówiło się dotąd bardzo ma-

ło. A szkoda, bo ich udział w czynach społecznych jest ogromny. Właściwie można nawet powiedzieć, że dzięki chętniej i bezinteresownej pomocy, zdecydowali o wykonaniu niejednego obiektu.

Pora przedstawić naszych projektantów. Mgr inż. RYSZARD JERWAŃSKI — kierownik pracowni mechanicznej w Wydz. Projektowo-Konstrucyjnym. Wykonał w czynie społecznym projekty wielu urządzeń zabawowych, które przysparzają tyle uciechy dzieciom. Znaczenie dobrze owe kolorowe zjeżdżalnie w kształcie rakiet, znaczenie huśtawki i karuzele. Wszystko to wymyślił i zaprojektował inż. Jerwański. Urządzenia zdobył dziś już nie tylko Nową Hutę. Są również w Ośrodku Wypoczynkowym w Niepołomicach, a wkrótce znać je będzie... cała Polska. Projektami bowiem zainteresowało się wiele zakładów pracy i ośrodków wypoczynkowych z cale-

Godny uznania wkład społecznej pracy

go kraju, m. in. Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Katowicach. Rada Zakładowa HiL postanowiła udostępnić te projekty.

Duży wkład pracy wniósł mgr inż. JAN SUMARA. Wykonał bezinteresownie projek-



Jan Sumara

ty domków campingowych (będą realizowane w hucie w okresie zimowym), wykonał dokumentację dla ośrodka w Sromowcach. Zawsze chętny i uczynny, zawsze gotów do pomocy w przedsięwzięciach Rady Zakładowej HiL — zmierzających do zapewnienia lepszego wypoczynku dla załogi huty.

Projekty instalacyjne są na odmianę dziełem mgr inż. STANISŁAWA WOŁOSZYNA. Świetny i doświadczony specjalista z Wydz. Projektowo-Konstrucyjnego pomagał w budowie lub adaptacji niejednego obiektu. Przyczynił się w znacznym stopniu do przebudowy schroniska PTTK w Sromowcach. Znają jego



Stanisław Wołoszyn

pomoc także ośrodki w Niepołomicach i w Bartkowej.

Mgr inż. LESZEK OLSZEWSKI z DI opracowywał niejednokrotnie w czynie społecznym dokumentację geodezyjną dla obiektów wypoczynkowych huty.

A artysty plastyka mgr JANUSZA TRZEBIATOWSKIEGO — nie trzeba specjalnie przedstawiać. Znany jest doskonale w Nowej Hucie i na kombinacie. Ma poza sobą setki interesujących projek-

tów (dekoracji, znaczków pamiątkowych itp.), doradca stale hutnikom jak urządzić mieszkanie. Jego to pomysły jest m. in. interesująca ścianka z wizerunkiem Pieniń, w schronisku w Sromowcach. Obecnie — również bezinteresownie — pracuje nad projektem sztandaru dla Zakładowego Oddziału PTTK w HiL.

Zapisał piękną kartę, ale na pewno jeszcze nieraz o nich usłyszymy. (jd)



Janusz Trzebiatowski

Porządkujemy gospodarke materiałową

Oleje strumieniami płynące

Mimo upływu miesięcy, a nawet lat porządkowania różnych dziedzin naszej gospodarki, ciągle jeszcze istnieją w niej zakamarki niedostatecznie spenetrowane i oświetlone reflektorami, których trzeba by do wydobycia z mroków tajemnic... Po liszynie. Niby wszyscy o nich wiedzą, ale na ogół te sprawy umykają ze światła dziennego. Nie inaczej jest z naszą gospodarką materiałową. Porządkuje się ją — to prawda — ale do uporządkowania wciąż jeszcze bardzo daleko.

życie całkowite co do kropli. Niemożliwe, a jednak. Inne wydziały, jak W-3, W-80, niektóre wydziały TE, W-73 coś zwróciły, ale chyba nie tyle, ile należało według normy. P-62 z otrzymanych 1224,4 ton oleju zwróciła tylko 31,8 t! Dalo to w sumie właśnie 167,4 t, o których była wyżej mowa. A że każda tona oleju kosztuje, więc straty poniesione przez hutę z wyżej podanego powodu wyniosły w r. ub. ok. 1 mln zł. Jak wykazuje analiza, stan ten nie uległ poprawie również w czasie dziesięciu miesięcy br.

GDZIE JEST MILION?

Oto wzięto się wreszcie za rzecz tak zwykłą, jak gospodarka olejami smarowniczymi. Analiza przeprowadzona przez EB w naszej hucie przyniosła — nie przesadzając — rewelacje. Niestety, niepozytywne. A dotyczyła ona roku ubiegłego, jako iż rok bieżący nie zamknął się jeszcze pełnym obrazem z niedbani i niegospodarności w tej dziedzinie. Sięgnijmy do cyfr, które sine ira — mówią prawdę.

W r. 1964 w naszej hucie zużycie olejów świeżych — technicznych wyniosło łącznie 3.233 t. W tym samym czasie zwrot olejów pracujących — tylko 167,4 t. Rzeczywisty procent zwrotu poszczególnych rodzajów olejów wygląda następująco: olej przekładniowy i cylindrowy 1 proc. (zamiast 35 proc. wg normy), olej turbinowy — 33 proc. (podczas gdy norma zwrotu wynosi 50 proc.), olej silnikowy, lotniczy, sprężarkowy — 3 proc. (wobec przewidzianej normy 35 proc.), olej transformatorowy — 58 proc. (w miejsce 90 proc. wg normy) i wreszcie — olej maszynowy oraz wrzecionowy — 2 proc. (na normę 30 proc.). No cóż, jesteśmy bogaci, po co więc ma nas boleć głowa o jakichś olejach, które wsiąkiły, jak woda w piasek pustyni? A „wsiąkanie” to w różnych wydzielach wyglądało następująco: ZK, P-30, P-40, P-50, P-60, P-61, P-63, P-64, W-1, W-16, W-17, część Wydz. PT oraz W-96 nie oddały wogóle żadnych zwrotów pracujących olejów. Zu-

NIE BEZ KOZERY

Nic nie dzieje się bez przyczyn. Także w gospodarce olejowej i dlatego zostały one sformułowane wyraźnie we wnioskach wyciągniętych z zeszłorocznej milionowej straty i niestety także nowej w br. Oto one: ● primo: częściowo nieaktualna instrukcja z r. 1955 w sprawie gospodarki materiałami smarowniczymi nadal obowiązuje, gdyż nie wykonano zostało polecenie kierownictwa HiL nr 130 odnośnie opracowania świeżej instrukcji, w całej pełni odpowiadającej aktualnym potrzebom. Nieprawidłowe normy zużycia olejów w wielu wypadkach przekraczają wysoko rzeczywiste potrzeby i faktyczne zużycie ● Secundo — wręcz niebezpieczne jest również nie opracowanie norm zużycia olejów dla celów drugorzędnych, gdyż taka swoboda stwarza pole do marnotrawstwa. ● Tertio — w dalszym rzędzie stoją również ważne przyczyny strat olejowych: nie przestrzeganie egzekwowania nawet tych obecnie jeszcze obowiązujących norm zwrotów, nieprawidłowa sprawozdawczość z zużycia i „odzysku” olejów smarowniczych.

Jest to tylko jeden większy przykład nierasobliwej gospodarki materiałowej, zacierpnięty z dokumentów przedstawionych na posiedzeniu Prezydium Rady Robotniczej, odbytych kilka dni temu. Niestety było ich więcej. Wszystkie razem wzięte dopiero dają odpowiedź na bynajmniej nie retoryczne pytanie: gdzie szukać ukrytego skarbu? ik

Sprawne załatwianie wniosków — najlepszą zachętą dla racjonalizatorów

Jeszcze jeden dowód, iż dla dobrej działalności Koła KTiR potrzebna jest przede wszystkim inicjatywa i sprawną organizacją. Potwierdzeniem tego można znaleźć w Walcowni Drobnej i Drutu, wydziale nie największym w naszej hucie, a przecież posiadającym sporą grupę racjonalizatorów i żywnie działające Koło KTiR. Warto zająć się tym ostatnim bliżej, choćby dla wymiany doświadczeń i upowszechnienia metod pracy, którą można uznać za zadawalającą. Miernikiem wyników jej jest m. in. zajęcie drugiego miejsca w rozstrzygniętym na wiosnę konkursie, co jak na nieduży wydziel, wydaje się sukcesem nielada.

Zasadniczą cechą tego Koła stanowi jego stały rozwój, wyrażający się przede wszystkim we wzroście ilości projektów racjonalizatorskich. W bież. roku już w listopadzie osiągnięto ilość 120 wniosków zgłoszonych, czyli tyle, ile za cały ub. r. Z 74 projektów zaległych pozostało w br. jeszcze 14, a więc większość ich została załatwiona. Dwukrotnie zwiększyła się w 1965 r. ilość członków Koła (do 80-ciu). W tej liczbie 12 racjonalizatorów zostało w br. odznaczonych, zaś dalsi kandydaci do wyróżnienia Odnakami Racjonalizatora chyba je wkrótce otrzymają.

Odpowiednikiem wysiłków racjonalizatorskich jest kwota 150 tys. zł nagród wypłaconych racjonalizatorom z Walcowni Drobnej w br. Zastosowano bowiem w br. dotąd 55 projektów w produkcji, a dalszych 10 będzie prawdopodobnie jeszcze w tym roku wprowadzonych w czyn.

Cenną inicjatywą Koła było ogłoszenie grudnia miesiącem pomysłów racjonalizatorskich z zakresu bhp. Cała załoga Walcowni została poinformowana o wprowadzonych udogodnieniach w załatwianiu tego typu wniosków. Polegają one na szybkim działaniu: projekt jest rozpatrywany w ciągu 3 dni od zgłoszenia, a w terminie 6 dni od wprowadzenia go do produkcji i wypłacania się nagrody. A to zachęca.

Wynik także jest, gdyż w bm. zgłoszono dotąd 21 wniosków bhp, z których 4 zostały już zastosowane. Do końca miesiąca wpłyną napewno dalsze. Gdy mowa o usprawnieniu działania Koła, warto dodać zdanie racjonalizatorów, iż pomocną w nim jest dobra współpraca kierownictwa Walcowni, szczególnie kierownika inż. P. Daneckiego i organizacji społecznych, co w sumie składa się na stworzenie klimatu sprzyjającego rozwojowi ruchu racjonalizatorskiego. Z pewnością nawet dobrze zorganizowane i przejawiające inicjatywę Koło nie uzyska poważnych wyników — działając w próżni.

Oczywiście owocna praca racjonalizatorska wyszłała racjonalizatorów-przodowników, stanowiących trzon Koła. Stanowią go tutaj przewodniczący koła inż. S. Słaba, bardzo aktywny w ruchu racjonaliza-

torskim inż. J. Gierach, mistrz M. Kozłowski i wieloletni racjonalizator inż. W. Małecki, ślusarz P. Samek, brygadziści J. Garbala, i inż. K. Istrati. Równie ważny dla rozwoju tego ruchu w Walcowni jest fakt, iż członkowie załogi wiedzą do kogo można się zwrócić po poradę w opracowaniu wniosku. Działalność — 11 doradców społecznych i to nie na papierze, ale przychodzących za stałą pomocą. Wart odnotowania jest także inny przykład społecznego podjęcia do spraw racjonalizacji. Wykazał je mistrz J. Pisula, pomagając bezinteresownie A. Santeckiemu, pracownikowi fizycznemu, w opracowaniu wniosku tego ostatniego, według obowiązujących reguł.

Myślę, iż formy pracy Koła KTiR w Walcowni Drobnej zasługują na wzięcie ich za przykład przez wszystkie słabiej działające Koła z innych wydziel hut. Temu m. in. ma służyć dzisiejsza nasza informacja. ik.

W IADOMO dobrze ile trudu i czasu kosztuje nas profilaktyka przeciwpożarowa. Te ciągłe kontrole porządku w wydzielach i zachowywania przepisów przeciwpożarowych, kontrole gaśnic, aby były gotowe do niezawodnego działania. Wszystko to dla uzyskania pewności, że w razie pożaru możemy szybko i w pełni stawić czoła niebezpieczeństwu.

Ale czy zawsze jest dobrze z tą gotowością? Czy profilaktyka przeciwpożarowa zdaje egzamin w praktyce? Wypadek jaki wydarzył się we wtorek 14 bm. w Stalowni HiL, zmusza mnie niestety do refleksji. I to nienajwesołszych.

W dniu tym w godzinach południowych nastąpił wytrysk stali z wlewka czyli tzw. wybicie. Pech, że akurat suwnica rozlewnicza znajdowała się nad tą wlewnicą. Buchnął płomień, który szybko objął kabinę suwnicy. Operator wyskoczył ze swego pomieszczenia ratując w ten sposób „skórę”. Natychmiast zaczęła się akcja ratunkowa.

**Nie tylko kwestia zaufania
Gdy zawodzą gaśnice**

Płonącą kabinę suwnicy usiłowano gasić — zupełnie słusznie i prawidłowo — gaśnicami mechanicznymi. Były one pod ręką w wyznaczonych do tego miejscach. Niestety — niewypał. Klops, czy jak kto woli to nazwać. Jedną gaśnicę po drugiej okazywała się bezużytecznym kawałkiem żelaza. Z żadnej gaśnicy nie trysnęła, mimo nerwowych potrząsań, uderzeń, naciskań — zbawienny płyn. A pożar rozszerzał się...

Bardzo to przykre stwierdzenie, ale żadna z 12 (słownie — dwunastu) przyniesionych gaśnic nie działała. Po chwili obok miejsca pożaru leżał już długi szereg „bojowo” wyglądających, metalowych cylindrów. Wśród nich dwie duże gaśnice tetrowe. O pożarze zawiadomiono natychmiast naszą hutniczą Straż Pożarną. Trzeba przyznać, że



Oto nowy wypradek. Przyczyną jego jest przewóz pasażerów w kabinie kierowcy, co u niemożliwia dostateczną widoczność. Powinny być rozwiązana na drogach huty. Wypadek miał miejsce na skrzyżowaniu ulicy nr 10 z drogą nr 2 — w dniu 8 grudnia br. Kierowcą ciągnika, pracownik ZK ob. STANISŁAW DURMEKA przewoził dwie osoby w kabinie wbrew przepisom — usiłował wymusić pierwszeństwo przejazdu. Skutki — widoczne na zdjęciu.

Z ZWYCIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ

I etap kampanii wyborczej dobiega końca

DOBIEGAJĄ JUŻ KONCĄ wybory w grupach związkowych oraz wybory grupowych społecznych inspektorów pracy. Do 13 bm. na 718 grup, zebrania wyborcze przeprowadzone zostały w 497 grupach. Całkowicie zakończone już zostały wybory w Pionie Gł. Mechanika, w ZMO, w Wydz. Walcownie Wstępnej, w Walcowni Gorącej Błach. Na podkreślenie zasługuje fakt, że frekwencja na zebraniach wyborczych jest bardzo dobra, waha się ona w granicach 75—90 proc. I to jeszcze jest znamienne, że w 304 grupach (na 497, gdzie dokonano już wyboru) powołano nowych mężów zaufania.

Nie we wszystkich wydzielach huty dokonuje się już wyborów. I tak nie rozpoczęto jeszcze kampanii wyborczej w Walcowni Drobnych Profili i Drutu (z uwagi na wprowadzanie ruchu 4-brygadowego), w Odlewni Wlewnicy i w Stalowni Konwertorowo Tlenowej (z uwagi na przeprowadzany ruch). W wydzielach tych wybory rozpoczęte będą w styczniu 1966, a termin ich zakończenia — 25 marca 1966, zostanie dotrzymany.

Warto też podkreślić, że odbyły się już zebrania sprawozdawczo-wyborcze organizacji związkowych w niektórych wydzielach huty. Tak np. w Wydz. Przerobu Żużla wybrano nową Radę Oddziałową i Oddziałową Radę Robotniczą. W Wydz. Sieci i Podstacji wybrano 2 Rady Oddziałowe (w Oddziale Sieci i w Oddz. Teletechnicznym) oraz Radę Wydziałową i Wydziałową Radę Robotniczą. W Wydz. Samochodowym HiL

wybrano nową Radę Oddziałową. A oto parę meldunków z przebiegu wyborów.

ZAKŁAD MATERIAŁOWY OGNIOTRWALYCH

Wybory w grupach zakończone zostały tutaj już w dniu 9 bm. Wybrano 23 mężów zaufania, w tej liczbie 22 pracowników fizycznych i 1 pracownika umysłowego, 2 kobiety. Ponownie wybrano 10 mężów zaufania, a grup. społ. inspektorów pracy — 5. Najlepsze, dobrze przygotowane zebrania odbyły się w Wydz. Szamotowym, w Wydz. Dolomitowo Wapiennym i w Warsztacie Mechanicznym. O czym najczęściej dyskutowano? Oto zagadnienia, które znalazły się w centrum uwagi: wprowadzenie ruchu 4-brygadowego, ciężkie warunki pracy w Wydziale Zasadowym (inwestycja), zarobki pracowników z ograniczoną zdolnością do pracy, płace dla pracowników zbytu i rozładunku — szczególnie wózkarzy. Wiele krytycznych uwag padło pod adresem komunikacji.

WIELKIE PIECE

Na 43 grupy, wybory przeprowadzone zostały w 41 grupach. W zebraniach wyborczych udział wzięło 610 pracowników Wydziału tj. 85 proc. załogi. Najlepsze zebranie odbyło się w III brygadzie, gdzie wielkie zaangażowanie wykazał aktywnie na czelu z kier. zmiany inż. STANISŁAWEM MUCHA. Dobrze przygotowane zebranie odbyło się w brygadzie IV — kier. zmiany inż. ANDRZEJA KOŚMIDRA. Dużo mówiono się tu-

taj o sprawach produkcyjnych. Najtrudniejsze problemy wystąpiły na zebraniu zmiany D, w branżowym utrzymaniu ruchu. Jakie sprawy są najmocniej akcentowane? Wielkopienownicy dopominają się np o więcej biletów do teatrów, ale niestety jednocześnie istnieje taka sytuacja, że nie wszystkie bilety, które oferuje Rada Zakładowa — są wykorzystywane. Może brakuje dobrej informacji? Wiele głosów padło też na temat wypoczynku i wycieczek. W tej dziedzinie zrobiony został duży krok naprzód, wydział maksymalnie wykorzystał dostępne mu „przydziały” autobusów.

PION GŁ. MECHANIKA

Wybory zakończone zostały w dniu 8 bm. Średnia frekwencja na zebraniach — 76 proc. Najlepsza w Wydz. W-16 (92 proc. załogi) najniższa w Wydz. W-3 (70 proc. załogi). Wybrano 86 mężów zaufania, w tym ponownie — 36. Jeszcze mniejszy jest odsetek ponownego powoływania grupowych społ. inspektorów pracy. Wybrano ich po raz drugi tylko 23. W czasie zebrania wyborczych zgłoszono wiele wniosków, przeważnie realnych i ważnych. Dotyczą one m. in. zagadnień gospodarczych, socjalno-bytowych, wycieczek i turystyki.

INWESTYCJE

Na 18 grup związkowych, wybory przeprowadzono w 15. Ponownie wybrano 6 mężów zaufania. Najlepsze zebrania odbyły się w Rejonie Inwestycji ZK i w Rej. Inwestycji Ogólnych. Atmosfera w jakiej przebiegały wybory charakteryzuje się dojrzałością załogi i jej rzetelną troską o dobro społeczne.

Olimpiada Hotelowa przedłużona

Na ostatnich spotkaniach organizatorów i Olimpiady Kulturalnej Hoteli Robotniczych HiL rozpatrzono szereg wniosków, dotyczących tej imprezy i ustalono wytyczne do dalszej pracy. Przede wszystkim postanowiono przesuwać termin trwania imprezy z 15 na 31 grudnia. Br. Ogólnie stwierdzono, iż Olimpiada przyniosła dobre wyniki i celowe będzie organizowanie podobnych imprez w przyszłości.

Dużą pomoc okazały Kwatery Zbiorowe HiL, które zapatryły nowopowstałe punkty biblioteczne w potrzebne szafy. Dla hoteli Nr 25 i 26 w os. Bieńczyce Nowe organizuje się świetlice, część wyposażenia dostarczają organizatorzy imprezy, część wykonana zostanie w czynie społecznym przez samych mieszkańców hoteli. Cenny wniosek podjął ZF ZMS, który postanowił zorganizować hotelowe grupy ZMS. One to, wraz z aktywnym hotelowym będą prowadziły pracę kulturalno-oświatową w hotelach, po zakończeniu Olimpiady. Obecnie ustalono harmonogram imprez rozrywkowych na grudzień. Poza nimi, z inicjatywy sekretarza Rady Zakładowej HiL tow. A. Dalkowskiego postanowiono, w ramach Olimpiady organizować wspólne wycieczki do miejscowości zabytkowych. Autobusy dostarczy Huta im. Lenina.

W ostatnich dniach do pracy przystąpiły wszystkie komisje konkursowe. Ogólna ocena Olimpiady przeprowadzona zostanie w I połowie stycznia 1966 r., a pod koniec tego miesiąca planuje się zorganizowanie imprezy finałowej w Sali Teatralnej HiL, gdzie zostaną rozdane nagrody dla zwycięzców.

gdyby gaśnice były sprawne, gotowe do użytku. Należy podkreślić, że nie został przeprowadzony ich okres gwarancyjny (skrupulatnie zresztą kontrolowany przez Straż), że wszystkie plomby były na gaśnicach nienaruszone. Słowem, przykra niespodzianka i karygodne nadużycie z zaufania.

MYŚLĘ JESZCZE o tym wypadku. A gdyby wypuchł poważny pożar w hali Stalowni? Gdyby od sprawności gaśnic zależało uratowanie — bądź zniszczenie urządzeń o wielomilionowej wartości? Kto wówczas ponosiłby za to odpowiedzialność? Niech to przykre zdarzenie będzie ostrą przestrożą dla naszej Straży. Niech zmobilizuje ją do sumiennego przeglądu wszystkich gaśnic w hucie, do podjęcia niezbędnych kroków (jakich — jako laik nie umiem niestety powiedzieć, ale fachowcy znajdą chyba wyjście), aby wypadek nigdy się nie powtórzył.

Innym razem może być bowiem znacznie gorzej. (jd)



SPORT



Siatkarze przed ważną próbą

W ostatnich spotkaniach pierwszej rundy mistrzostw ekstra-klasy siatkarzy Hutnika czekają dwa bardzo trudne mecze. W sobotę 18 grudnia grać będą w Wałbrzychu z Chelmem a w niedzielę we Wrocławiu z Gwardią. Jeśli zespół Hutnika pragnie utrzymać się w czołówce, musi wygrać przynajmniej mecz w Wałbrzychu. Nie jest to zadanie ponad siły — Hutnik już trzykrotnie wygrał z Chelmem a nie przegrał ani razu. Ale też żadne z dotychczasowych spotkań nie odbywało się w Wałbrzychu — jedno w Nowej Hucie a dwa na neutralnym terenie.

W drugim meczu, z Gwardią, nie dajemy Hutnikowi większych szans. Gwardia ma już na swym koncie zwycięstwo nad Legią w Warszawie i we własnej sali będzie chyba nie do pokonania.

A oto aktualna tabela I ligi:

1. AZS AWF	9	27:5
2. Legia W-wa	8	25:8
3. Gwardia Wr.	8	25:9
4. Warszawianka	5	21:16
5. Hutnik	5	21:17
6. Chelmelec	4	16:21
7. Pogoń	4	15:20
8. GKS Katowice	3	18:21
9. Wawel Kraków	3	13:19
10. Wybrzeże	2	10:21
11. Sparta W-wa	2	10:24
12. AZS Olsztyn	1	7:25

Na początek drugiej rundy mistrzostw I ligi w tenisie stołowym drużyna Hutnika uzyskała kolejny punkt wygrywając z AZS Łódź 6:2. Punkty zdobyli: Chajdecki, Petek i Knapik po 2.

W drugim meczu nowohucianie przegrali z najlepszym zespołem polskim, wielokrotnym mistrzem kraju, Spartą Warszawa 2:6. Tu już drużyna Hutnika nie miała szans, choć trzeba podkreślić, że z renomowanymi przeciwnikami potrafiła nawiązać walkę. Na przykład w partii kobiet, Barbara Ratzko przegrała z Calińską drugiego seta „po przewagach”. Zacięty pojedynek z Calińskim stoczył Knapik.

Osobny rozdział tego spotkania to występ Chajdeckiego. Ten zawodnik Hutnika zanotował na swym koncie olbrzymi sukces, wygrywając 2:0 z jednym z najlepszych zawodników kraju, wielokrotnym mistrzem Polski, Calińskim. Chajdecki już wcześniej powołany został do kadry narodowej a ostatnimi sukcesami ugruntował swą pozycję w krajowej czołówce. Poza Ca-

W tabeli widać wyraźnie jak bardzo potrzebny będzie Hutnikowi punkt w Wałbrzychu — pozwoli nie tylko utrzymać piątą lokatę ale stworzą również szanse awansu o jedną pozycję wyżej w wypadku gdyby Warszawianka w meczach ze Spartą i AZS AWF uzyskała łącznie gorszy rezultat niż Hutnik w spotkaniach w Wałbrzychu i Wrocławiu. Natomiast w wypadku porażki w Wałbrzychu Hutnik spadłby prawdopodobnie o 2 miejsca w dół.

W poprzedniej turze spotkań Hutnik uzyskał dwa punkty wygrywając z AZS Olsztyn 3:1 (13:15, 15:13, 15:0, 15:0) i z Wybrzeżem również 3:1 (15:11, 15:7, 13:15, 15:2). W pierwszym meczu Hutnik jakby zlekceważył przeciwnika, przegrał pierwszy set, w drugim przegrywał już 7:14 a dopiero w dwu ostatnich zademonstrował swe możliwości. Mecz z Wybrzeżem miał bardziej wyrównany przebieg.

W obu spotkaniach na najlepsze noty zasłużyli: Kobędza i Jezierski. A co się dzieje z mistrzami sportu? W obu spotkaniach słabiej wypadli Muszyński i Szymczyk. U obu widać pod koniec meczu braki kondycyjne.

Kolejny punkt w tenisie stołowym

lińskim, Chajdecki pokonał również Zawiszę. Słabiej niż można było oczekiwać grał w tym meczu Petek. Przegrał naprzemiennie z najlepszym zawodnikiem Sparty, Zawiszą. Ta porażka zdecydowała o tym, że Sparta wygrała mecz 6:2. Gdyby Petek wygrał — wynik mógł być dla Hutnika znacznie korzystniejszy. Chajdecki rozegrał bowiem trzecią partię, z Kusińskim i — sądząc po formie, jaką zademonstrował w pojedynku z Calińskim — odniósłby trzecie w tym meczu zwycięstwo.

Skończył jednak rozważania „co by było gdyby...”. Dziś zespół Hutnika gra w Gilwicach przeciwko wicemistrzowi Polski, AZS. Zwycięstwa trudno raczej oczekiwać. Natomiast bardzo potrzebne byłoby punkty w jutrzejszym meczu z Wawelem Wirek. Przypominamy, że w pierwszej rundzie, grając we własnej sali, Hutnik przegrał z AZS Gliwice 2:6 (oba punkty

Wanda wicemistrzem Polski

Piękny sukces odnieśli młodzieżowej nowohuckiej Wandy. W drużynowych mistrzostwach Polski, które odbywały się w Nowej Hucie, zdobyli tytuł wicemistrza Polski w kategorii młodzieżowej (zawodnicy od 19 do 21 lat). W kategorii juniorów Wanda uplasowała się na szóstym miejscu. W obu kategoriach mistrzostwo przypadło w udziale zespołom warszawskiego Lotnika.

W zespole młodzieżowym Wandy wyróżnili się: L. Nowak, Mucha i Natwora.



Młodzieżowa drużyna Wandy — wicemistrza Polski w judo. Fot. J. BROŻEK

Po I rundzie w koszykówce

Koszykarze Sparty zakończyli pierwszą rundę ze skromnym dorobkiem trzech punktów. Takim samym rezultatem legitymują się aż 4 zespoły, łącznie z ŁKS zajmującym jedenastą „spadkową” pozycję. Perspektywy na drugą rundę nie są zbyt wesołe. Rozmawiamy na ten temat z sekretarzem Sparty Eugeniuszem Malinowskim.

— W tej chwili nie jest jeszcze pewny termin rozpoczęcia rundy rewanżowej. Według wcześniejszych ustaleń liga miała wznowić rozgrywki w pierwszych dniach lutego. Podobno jednak termin ten ulegnie przesunięciu, gdyż Polski Związek Koszykówki chce dać parę tygodni odpoczynku członkom reprezentacji kraju, która wyjechała na

miesięczne tournée do Stanów Zjednoczonych i wróci dopiero w drugiej połowie stycznia przyszłego roku.

Nasza drużynę chcemy jak najlepiej przygotować do trudnych spotkań w drugiej rundzie. Planujemy na drugą połowę stycznia zgrupowanie treningowe w Zakopanem. Decydujące dla naszego zespołu będą dwa pierwsze spotkania rundy rewanżowej — z Lechem w Poznaniu i z ŁKS w Łodzi. Wygranie dwu a nawet jednego z tych spotkań wyraźnie oddaliby od nas widmo spadku.

Powoli wraca do zdrowia Naskręt, którego z czterech ostatnich spotkań wyeliminowała choroba (korzonki nerwowe). Również Muszak powoli pozbywa się pewnego urazu, jaki każdy zawodnik odczuwa po podobnej kontuzji.

W ostatniej kolejce pierwszej rundy Sparta przegrała w Gdańsku z Wybrzeżem 63:82 (33:43) i w Toruniu z AZS 84:89 (37:41). W Gdańsku nowohucianie nie mieli wiele do powiedzenia wobec wyraźnej przewagi (m. in. wzrostu) zespołu Wybrzeża. Ale w Toruniu przegrali tylko na skutek małej odporności psychicznej. W końcówce w bardzo prostych sytuacjach stracili 3 piłki.

Hutnik-BBTS whali garaży

W niedzielę w hali garaży ogłodać będziemy spotkanie o mistrzostwo I ligi bokserskiej Hutnik — BBTS. Występy bieżące zawsze cieszyły się u nas wielką popularnością. Sądzymy, że i tym razem w hali zbiegnie się komplet widzów. Bieścianie mimo ostatnich niepowodzeń, mają w swym zespole kilku doskonałych zawodników z medalistami olimpijskimi Kasprzykiem i Pietrzykowskim na czele. Warto przypomnieć, że w pierwszej rundzie Hutnik przegrał w Bielsku 8:12. Początek jutrzejszego meczu o godzinę 11.

zobyl Petek, wygrywając z Gwinem i Podgórnym) oraz wygrał z Wawelem Wirek 6:5 (w tym spotkaniu punkty dla Hutnika uzyskali: Barbara Ratzko po zwycięstwie nad Wieczorkówną, para Ratzko — Knapik po zwycięstwie nad Wieczorkówną i Cyrusem oraz Chajdecki 2, Knapik i Petek po 1.

W lidze okręgowej — na półmetku

Koszykarze ligi okręgowej zakończyli drugą rundę mistrzostw. W przyszłym roku, wzorem hokeja, grać będą rundę trzecią i czwartą. Na półmetku drużyna Hutnika zajęła piątą pozycję a zespół Sparty Ib — siódmą. W ostatnich meczach drugiej rundy Hutnik przegrał u siebie z AZS Kraków 63:80 i pokonał w Tarnowie najsłabszy zespół ligi okręgowej. Unię 72:54. Sparta Ib pokonała Wisłę Ib 72:66 (po dogrywce) i przegrała z Wawelem 50:66.

Rozgrywki trzeciej rundy rozpoczyna się 15 stycznia przyszłego roku.

Wnioski ■ Uwagi ■ Propozycje ■ Wnioski ■ Uwagi ■ Propozycje ■ Wnioski ■ Uwagi ■ Propozycje

Kontra BIUROKRACJI

Jak skomplikować proste sprawy?

ZNOWU przyszło nam zająć się „kwiatuśkiem” z biurokratycznej łaki. Czegoż to ludzie nie wymyślą, aby skomplikować proste w zasadzie sprawy! Jak nie liczą się z czasem, nie mówiąc już o marnotrawstwie papieru! Gorzkie słowa, ale też sprawa, którą pragnę przedstawić, jak najbardziej na nie zasługuje.

Przed kilku dniami rozślano po wydziałach huty o-

sobliwe formularze. W dodat-

ku w ilości coś ok. 17.000 sztuk. Patrząc, czytając, odwracam druk na drugą stronę. Niewiele z tego rozumiem. Prawdziwy alembik rubryk, nazw, symboli, cyfr i cyferek. Coś tak skomplikowanego, ba — zagmatwanego, że zwykły śmiertelnik nie rozszyfruje łatwo tego biurokracyjnego majstersztyku. A wypełnić taki formularzyk, a odpowiedzieć na wszystkie jego rubryki? Powtarzam: dla każdego pra-

cownika HiL, który korzysta z dodatków mieszkaniowych ch. Hm, niełatwa sprawa, super pracochłonna. Z pisma okólnego DN i z dołączonej do niego instrukcji (w sumie 5 zadrukowanych kart formatu A-4) dowiadujemy się o co właściwie chodzi z tymi formularzami. Krótko mówiąc: o obliczenie zarobków pracowników HiL, co wiąże się z kwestią dalszej wypłaty bądź wstrzymaniem tzw. dodatków mieszkaniowych. Pismo okólnie DN rozślano zostało na wydział w dniu 11 bm. 13. nadeszły „załączniki” w postaci formularzy (17.000 sztuk dla całej huty). Przecieram oczy. Wspomniane formularze wypełniają — w odniesieniu do pracowników fizycznych — biura wydziałów, a w odniesieniu do pracowników umysłowych — właściwe komórki księgowości zarobkowej, w terminie do 15 bm. Dwa dni czasu! Konieczne jest sprinterskie tempo. Ufff.

Alé nie „łamać się” panowie i panie! Cytujemy: „W

razie rzeczywistej niemożności terminowego wykonania w czasie godzin służbowych prac określonych w ust. 2, 3 punkt. 1 i 2a i 5 punkt. 1, należy je prowadzić także w godzinach pozasłużbowych w godzinach niezbędnych dla dotrzymania oznaczonych terminów. W takich przypadkach kierownik jednostki — przed zleceniem pracy w godzinach pozasłużbowych — przedstawi ilość i wartość niezbędnych godzin nadliczbowych z tego tytułu Dyrektorowi Pracy z wnioskiem o zezwolenie na wydanie zlecenia. Dyrektor Pracy przedstawi DN do akceptacji propozycje co do formy ekwiwalentu (podkreślenie red.) pieniężnego za przepracowane godziny pozasłużbowe”. Brakuje u nas godzin nadliczbowych na pilne remonty, ale na wypełnianie formularzy — znaleźć się muszą. Fundamentalna sprawa.

WIECIE co mówią o tym w wydziałach? Rozmawiamy np. z przedstawicielem Stalowni HiL. Jest tutaj 1.530 pracowników. Z dodatków mieszkaniowych

korzysta 800 pracowników (nie korzystają z nich mieszkańcy hoteli). A więc do wypełnienia jest 800 formularzy. Fachowcy z Pionu Księgowości HiL stwierdzili, że przy dużej biegłości na wypełnienie jednego formularza potrzeba ok. 45 minut czasu. Trzeźwego człowieka rubryki i rubryczek, wycień, cyfr, wskaźników, symboli „łamańskich” przez symboliki itd. A więc, w ciągu 4 dni trzeba by zatrudnić 19 pracowników przez 8 godzin dziennie, względnie 6 pracowników — przez 24 godzin na dobę, w okresie 4 dni, tylko do wypełnienia zręczonych formularzy. Niewesoła perspektywa...

Wiem już co powiedzą pracownicy huty, których dziełem jest wzór formularza. To nie nasz wymysł i nie nasza inicjatywa. Takie były odgórne zarządzenia. Możliwe. Za myślenie się nie płaci. Trzeba przyznać, że genialnie została skomplikowana prosta w istocie sprawa. Prof. Parkinson miałby niezły ubaw z tak dobitnego potwierdzenia jego teorii biurokratyzmu. Myślę,

że chodzi po prostu o wykazanie — na tle kształtowania się zarobków — czy dodatek mieszkaniowy zostaje utrzymany, czy też zmniejszony albo nawet zlikwidowany. Ale czy do tego, jako żywo, jest w ogóle potrzebny alembik kilkudziesięciu rubryk? PAMIĘTAM, że przy wprowadzaniu dodatków wypełniało się formularz, który przechowywany jest w administracjach domów mieszkaniowych. Na formularzu tym mają być odnotowane, bodajże co 6 miesięcy, zmiany w wysokości zarobków. A więc wystarczyło by podać do administracji aktualny stan zarobków i kwita. O wypłacie dodatku, lub o jego wstrzymaniu decydowałoby pismo ADM-u do zakładu pracy.

Alé to jest za proste i za łatwe do wykonania. Nie potrzeba setek godzin pracy (co na pewno nie pozostaje bez wpływu na produkcję), nie potrzeba godzin nadliczbowych, nie potrzeba wielu kilogramów papieru (przypominam o owych 17.000 formularzy wzór HiL nr rej. 84/109). (jd)

GŁOS MŁODYCH

Nasz udział w Festiwalu Kulturalnym

Tak się już dzieje, że niemal w każdym planie pracy każdego koła ZMS na poczynieniu miejsca znajduje się praca kulturalno-oświatowa. Najczęściej są to jakieś imprezy, zbiorowe wycieczki do teatru czy kina, lub też spotkania w Ognisku Młodych. Wbrew przypuszczeniom nie będziemy dziś pisać na temat realizacji tych planów (zajmiemy się tą sprawą innym razem), chcemy natomiast poświęcić kilka uwag na temat udziału ZMS w Ogólnopolskim Festiwalu Kulturalnym Związków Zawodowych, jaki został ogłoszony przez CRZZ na cały 1966 rok. A między pianami kół i Festiwałem związek jest, jeżeli nie bezpośrednio to w każdym razie bardzo duży. Idzie bowiem o to, by w swoich zamierzeniach działalności kulturalnej i oświatowej znaleźć miejsce na tematykę festiwalową.

Powiecie być może „skoro związki ogłaszają imprezę, to jest ich sprawa, dlaczego my się mamy wtrącać”. Otóż wydaje mi się, że akurat powinno być odwrotnie. Nie tylko dlatego, że większość ZMS-owców to przecież zarazem członkowie związków zawodowych, lecz przede wszystkim dlatego, że istnieją tu poważne możliwości i rezerwy, które warto wykorzystywać w interesie samej młodzieży. Zresztą na tym stanowisku stoi także Komisja Kultury ZG ZMS, która zaleca walnie przyłączenie się do organizacji Festiwalu.

Jest to tym cenniejsze, że obejmuje on szeroki zakres pracy kulturalnej, zarówno oświatowej jak i artystycznej. Jest więc okazją do spróbowania własnych sił w tych dziedzinach. M. in. zaczął się już plebiscyt „Blżej książki współczesnej”, którego zadaniem jest upowszechnienie czytelnictwa wśród załogi. Podobną do tej imprezy będzie plebiscyt „Poznajemy film polski”. W tym celu organizowane będą w placówkach ZDK seanse filmów naszej produkcji. Trzeba skorzystać z tej okazji.

Jeśli idzie o zespoły artystyczne, to Festiwal obejmie całą twórczość amatorską: zespoły teatralne, taneczne, chóralne, estradowe, muzyczne (od zespołów gitarowych do orkiestr dętych), wokalne (w tym konkurs dla solistów), plastyczne, a także... konkurs literacki. Będzie on bezwzględnie nowością w naszej praktyce. Chodzi o to, żeby pobudzić amatorów-literatów do twórczej pracy na takich samych prawach jak pracują ogniska plastyczne i inne zespoły zainteresowań. Brak miejsca uniemożliwia szczegółowe omówienie całej problematyki Festiwalu, a tym bardziej regulaminów. Zresztą będą one szeroko upowszechnione przez rady zakładowe i wydziałowe; mamy nadzieję, iż dotrą do całej załogi, a w tym i do naszej organizacji młodzieżowej.

Problem w tym, aby stały się integralną częścią programu ZMS w przyszłym roku. I stąd właśnie potrzeba opracowania generalnego planu naszego udziału w imprezach kulturalnych. Koordynatorem całej imprezy będzie oczywiście Dom Kultury i Rada Zakładowa HiL. Połączenie wspólnych wysiłków ZMS, Związków Zawodowych i placówek kulturalnych może przynieść poważne osiągnięcia w dalszym rozwoju życia kulturalnego wśród pracowników huty i ich rodzin.

J.Z.

KSIAŻKI

Sandor Gergely — „Po grudzie”. — Autorem jest znany pisarz węgierski. Książka została napisana przed 10 laty. Akcja toczy się w okresie po I wojnie, kiedy powstała Węgierska Republika Rad i w późniejszych czasach, po zdławieniu jej przez węgierską i międzynarodową reakcję. Gergely brał czynny udział w tych wydarzeniach a następnie w latach 1931 do 1945 przeżywał na emigracji w ZSRR. Przekład i postawie T. Olszańskiego.

Czytelnik, cena 34 zł.
Maria Kann — „Niebo nieznane”. — Jest to już drugie wydanie wspomnień okupacyjnych pisanych z myślą uczczenia pamięci bohaterów walki o wolność. Wspomnienia są oparte o autentyczne dokumenty.

MON, cena 18 zł.
Zenon Kosidowski — „Rumaki Lizyppa”. — Zbiór opowiadań, napisanych w oparciu o najciekawsze poszukiwania archeologiczne. Niektóre z nich były drukowane w prasie literackiej.

Iskry, cena 30 zł.
Jan Miętki, Stefan Zarębski — „Nad ziemią i w podziemiu”. — Rzecz o samodzielnej grupie spadochroniarzy, zrzuconej jesienią 1944 roku na obszarze Borów Tucholskich. Są to osobiste wspomnienia Jana Miętkiego, byłego dowódcy tej grupy, opracowane literacko przez Stefana Zarębskiego. Zawierają wiele ciekawych faktów z dziejów ludowej partyzantki na Pomorzu.

Czytelnik, cena 18 zł.
Juliusz Znamierowski — „Jutro będę młodszy”. — Powieść otrzymała pierwszą nagrodę na konkursie literackim w Poznaniu w 1965 r. Opisuje życie rybaków dalekomorskich.

Wyd. Pozn., cena 10 zł.

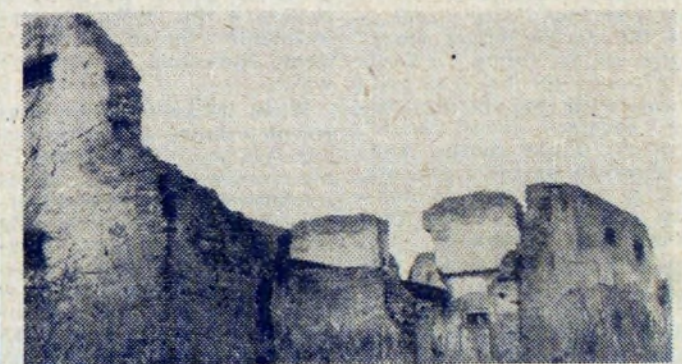
W pana Matejki włościach...

Swego czasu pisaliśmy o dworku Janá Matejki (znajdującym się w bliskim sąsiedztwie kombinatu w Krzesławicach) z okazji rozpoczęcia remontu i przygotowań do zorganizowania w nim matejkowskiego muzeum. Dziś możemy donieść naszym Czytelnikom, że dworek jest już odremontowany i w początkach przyszłego roku można się spodziewać jego udostępnienia zwiedzającym.

W przyszłości warto by jeszcze pomyśleć o zabezpieczeniu ruin starego spichrza również należącego ongiś do Panamatejkowych włości i jedynej ocalałej w nim piwnicy z efektywnym łukowym sklepieniem. Nie zaszkodziłoby też przy okazji pomyśleć o drodze dojazdowej do dworku.

Na fot.: front odremontowanego dworku i ruiny starego spichrza.

TEKST I FOT. S. GAWLIŃSKI



Z kampanii sprawozdawczo-wyborczej ZMS

Na młodzież można liczyć

13 bm. odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza ZZ ZMS w Zakładzie Koksochemicznym, na której podsumowano dotychczasowe wyniki pracy organizacji młodzieżowej i wytyczono nowe kierunki działania na przyszłość.

Obrazy poprzedziło wręczenie kol. Wiesławowi Kleskowi trzyczestnej legitymacji członkowskiej oraz upominków w postaci książek organizatorom tamtejszej organizacji, którzy opuszczają jej szeregi z powodu przekroczenia wieku statutowego. Był to szczególnie miły i uroczysty moment konferencji, świadczący o tym, że ZZ ZMS troszczy się o swoich członków i w miarę swych skromnych możliwości wynagradza ich za bezinteresowną, wieloletnią pracę społeczną. Jest to też jedno z licznych przedsięwzięć wpływających na właściwe kształtowanie się stosunków międzyludzkich.

Podobała nam się atmosfera w jakiej przebiegała konferencja. Chociaż w ożywionej dyskusji padało wiele słów krytycznych pod adresem

przewodniczących kół wydziałowych i członków zarządu, to odpowiedzi na nie były zawsze rzeczowe, poparte konkretnymi wnioskami i pełne optymizmu. Trudno jest pisać o wszystkich sprawach jakie znalazły odbicie w dyskusji, wystarczyłoby ich bowiem na kilka problemowych artykułów. Zresztą na wiele z nich koledy odpowiedzieli sobie sami w dyskusji, w której zabierali m. in. głos: S. Bożek, L. Cisowski, B. Szmida, T. Szumlański, S. Urbaniak, J. Węgiel, J. Zdradzisz i W. Biełnik. Wyowiedzi cechowała odwaga, szczerłość, bezpośredniość. W pełni potwierdziły one też ocenę zawartą w sprawozdaniu, złożonym przez przewodniczącego ustępującego ZZ ZMS z ZK kol. Bogusława Szczepkę.

Dużo uwagi poświęcono złożonej problematyce ideowo-politycznej. Idzie bowiem o to, aby organizacja ZMS działała ofensywnie, by wychowywała młodych hutników w duchu patriotyzmu i socjalistycznej moralności. Jak wynika ze sprawozdania — członkowie organizacji ZMS

w ZK to przeważnie ludzie młodzi o różnym stopniu politycznego i społecznego przygotowania, o różnym poziomie wiedzy i wykształcenia, najczęściej bez życiowego doświadczenia. Dlatego też działalność kształceniowa podejmowana przez koła powinna zmierzać do ułatwienia młodzieży szybszego przyswojenia potrzebnych jej wiadomości i właściwego kształtowania jej światopoglądu. Chodzi o to — jak powiedział B. Szczepko — aby poczynania organizacji wynikały z aktualnych potrzeb, aby uzupełniały doświadczenia nabyte przy lekturze książek i czasopiśmie oraz oglądania telewizji, uogólniały i kształtowały właściwą ocenę spostrzeżeń i obserwacji, tak aby opinie młodych ludzi o problemach dnia codziennego były optymistyczne, pozbawione elementów nihilizmu i negacji.

W szeregu zgłoszonych wnioskach w czasie dyskusji postulowano też uatrakcyjnienie form szkolenia ZMS-owskiego i przystosowanie go do potrzeb wynikających ze specyfiki własnego zakładu pracy. Postanowiono więc zerwać z metodą: „jeden mówi — wszyscy słuchają” i wprowadzić szkolenie seminaryjne, tak aby wszyscy brali w nim aktywny udział. Cenny jest też wniosek dotyczący ożywienia działalności turystyczno-sportowej i kulturalno-oświatowej, zmierzającej do zapewnienia młodzieży godziwej rozrywki po pracy. Szczególnie dużo mówiono na temat dalszego umasowienia sportu, poprzez należytą organizację igrzysk sportowych i ożywienia pracy TKKF.

Poważnym osiągnięciem organizacji ZMS w ZK jest jej udział w realizacji czynów społecznych, podjętych z okazji XX lecia PRL, wyrażający się przepracowaniem w 1964 r. 6.542 roboczogodzin, o wartości przekraczającej 85 tys. zł. W br. zmniejszyła się jednak aktywność na tym odcinku. Przepracowano zaledwie 2.143 roboczogodzin.

Wielu dyskusantów mówiło o niskim udziale młodzieży w

zarządzaniu zakładem. Uzasadniano to niezajomością ekonomiki zakładu. Zwrócono się więc o pomoc do kierownictwa gospodarczego, aby przez organizowanie szkolenia na te tematy wyjaśnić młodzieży nurtujące ją zagadnienia.

W dyskusji znalazły również odbicie zagadnienia produkcyjne. Np. kol. T. Szumlański mówił o niedomogach służby remontowej. Na 21 zaplanowanych średnich remontów agregatów, aż 9 nie wykonano w terminie z powodu braku śrub i nakrętek. Ze względu na brak części zamiennych już po raz trzeci odkłada się remont wozów gaśniczych i przelotowych.

W dyskusji zabierał też głos sekretarz KZ PZPR J. Węgiel. Stwierdził on, że organizacja młodzieżowa pracuje coraz lepiej w ZK. Nie znaczy to jednak, że nie popełnia ona błędów. W ostatniej kadencji szeregi ZMS powiększyły się o 182 członków, ale należy pamiętać, że przyjęto równocześnie do pracy około 800 nowych pracowników. Organizacja ZMS ma więc duże pole do działania, szczególnie jeżeli chodzi o otoczenie troskliwą opieką stażystów i nowoprzyjętych do pracy oraz ożywienie ruchu współzawodnictwa i racjonalizacji.

Szerog istotnych spraw z bogatej problematyki młodzieżowej poruszył w rzeczonej wypowiedzi członek ZG ZMS i jeden z pierwszych inicjatorów ruchu współzawodnictwa pracy w naszej hucie Józef Zdradzisz oraz w-ce przew. Zarządu Fabrycznego ZMS Hil R. Brągiel.

Zetemesowcy z ZK rozstali się z umową — pogłębić pracę kształceniowo-ideową, ożywić działalność kół wydziałowych oraz aktywnie współdziałać w zarządzaniu zakładem. Są to zasadnicze punkty obszernego programu pracy nowego zarządu, w skład którego weszli: ponownie jako przewodniczący Bogusław Szczepko, Zygmunt Steimetz, Stefan Bożek, i Sławomir Lipski jako wiceprzewodniczący, Edward Wodzis — skarbnik oraz L. Cisowski, Z. Gachowski, W. Kasprzak, S. Lacheta, R. Matusik, T. Paterska, S. Rumiński, B. Szmida, T. Szumlański i S. Urbaniak.

W czasie konferencji podjęto rezolucję potępiającą przedstawicieli Episkopatu Polskiego, którzy wystosowali list do biskupów NRF. (dz)



— Słuchaj, Baśka, jak tylko Grabasiowie z naprzeciwnika nie pozwolą sobie jeździć po głowie, uruchomisz natychmiast mój wynalazek — maszynę do porachunków sąsiedzkich.

RYS. R. LENECH

Felieton dyskusyjny

Są takie osiedla

Szanowny Panie Szeffel!

Świetlica osiedla Hutniczego jest skromna — mały lokal w piwnicy, bilard, telewizor i mikro-radiowęzeł zbudowany rękami młodzieży — to wszystko. Tadeusz Pałka, Mieczysław Grigoriew, Jerzy Kubka i Ryszard Bochenek dyżurują na zmianę w świetlicy — w soboty najtańsze potańcówki świata — wstęp 2 złote — i w miarę możliwości starają się rozwinąć tę placówkę. — Przydałoby się radio — mówi dyżurny w świetlicy, — warto byłoby powiększyć lokal. — Niestety, już

Zakończenie Spartakiady PBM

W ub. sobotę odbyło się zakończenie Spartakiady Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta. Na zebraniu tym, przewodniczącym koła TKKF Maksymilian Kumaniecki złożył sprawozdanie za rok 1965.

Wśród zaproszonych gości obecni byli m. in. zastępca przewodniczącego Prez. DRN Kazimierz Trebacz oraz sekretarz Zarządu Miejskiego TKKF Jerzy Kolak. Na spotkaniu wyświetlono film z uczestnictwa w Międzynarodowym Spływie na Dunajcu, z komentarzem mgr M. Gręplowskiego. Na zakończenie rozdano nagrody za udział w Spartakiadzie. I miejsce drużynowo zajął Zarząd Sprzętu, II — ZB-2, III — ZB-3.

od pół roku nie interesuje się nami Komitet Opiekunów ze Zgniataca. — Opowieść przetrada się w skargę. — Wystąpiliśmy o zmianę opiekuna!

Na pierwszy rzut oka sytuacja budzi oburzenie. Tak dobrze pracujący Komitet Osiedlowy bez opieki! Zastanawiamy się jednak nad przyczynami. Co się stało pół roku temu w Zgniatacu?

Czerwcowy poranek — lato w pełni. Na głównym mostku sterowniczym Zgniataca pomyślnie kończyli zmianę: PIOTR WACHOWICZ starszy operator, KRYSZTOF SOB-CZYK, RYSZARD TUTAKIEWICZ i JAN PILCH. W pewnym momencie zaskoczył ich głośny, przeciągły huk. — Myślałem, że to bombardowanie — powie później Pilch. Huk nie ustawał, narastał. Tuż za plecami przestronny widok. — Dach się wali! — krzyczał ktoś na dole. Operatorzy rzucili się na podłogę. W nagłej trwodze chronili się, gdzie kto mógł. O czym myśli człowiek ogarnięty przerażeniem, wtedy, gdy leży jak kot na grzbiecie, z rękami i nogami wyciągniętymi w górę, aby chociaż w ten rozpaczliwy sposób się ratować? A jednak myśli. — Wyłącznik... — krzyczy krztusząc się pyłem Wachowicz — wyłącznik awaryjny! — Sparaliżowany strachem operator wypęta na czworakach zza metalowej szafy, która daje jakieś takie schronienie, szuka po omacku wyłącznika, natrafia ręką,

przekreca. Cała walcownia staje! Milkną samotki, klątka, suwnice. Nie grozi krótkie spięcie, pożar nie wybuchnie. Uwierzni w ruinach robotnicy nie uduszą się w dymie. Na dole, wśród chaosu spadających płyt rozkazuje inż. BZOWY, kierownik zmiany. — Zamykać zawory! Zamykać wodę, parę i gaz! — Ludzie spełniają polecenia, nie uciekają mimo groźnej śmierci. Ktoś powie później w dyskusji: obowiązek. Niewątpliwie — obowiązek. Ale jak? Za cenę życia? Jak honoruje się cenę życia? Niestety, nikt z załogi Zgniataca nie został dotychczas odznaczony. Dlaczego? Dewaluacja bohaterstwa?

Wiele osób nakreślało Go niedawna zegarynkę powtarzając uparcie: — Kto winien? — To pytanie domowało. Obecnie warto byłoby pomyśleć o wykresie Wöhlera obrazującym zmęczenie materiału. Czy istnieje taki wykres dla materiału... ludzkiego? Przecież dopiero po 107 godzinach nieprzerwanej pracy przy uruchamianiu walcowni jeden z kierowników Zgniataca ogolił się, aby wziąć udział w rozruchu. Wziął udział — i zasnął na stojąco! A potem przyszły długie tygodnie wspaniałego wysiłku załogi przy usuwaniu skutków awarii. A potem długie miesiące bicia rekordów produkcji dla wyrównania planu. Załoga jest przemęczona, wyczerpana. Czy nie warto byłoby uhonorować ją w specjalny sposób — jakiś podwieczorek przy mikrofonie, telewizja, wręczenie odznaczeń? TAKA załoga, można się pochwalić!

(c. d. n.)

JERZY OLCZYK

POGODA

PIERWSZA połowa grudnia była cieplejsza niż normalnie, średnia temperatura tego okresu dla Nowej Huty wynosi plus 1,5 st. przy średniej wieloletniej minus 0,8 st. Ale już z początkiem drugiej dekady zima dała znowu znać o sobie. Pogoda zaczęła się kształtować pod wpływem walu wysokiego ciśnienia, łączącego wyż nad Bałkanów z wyżem skandynawskim, nad Polskę wtargnęło chłodne powietrze polarno-kontynentalne. Ponieważ z południa napływało równocześnie powietrze ciepłe, wystąpiły opady śniegu, najobficiej w dzielnicach południowych kraju.

Czy obecna mroźna pogoda ma szansę utrzymania się? Wnioskuje się z sytuacji atmosferycznej mroz powinien poślizgnąć, gdyż do głosu dojdzie po kilku dniach Atlantyk i zalegające nad nim ciepłe powietrze. Najbliższe dni będą jeszcze mroźne, później przyjdzie przejściowe ocieplenie, święta jednak powinny być „po lodzie”.

Narciarze znajdują w górach dobre warunki śniegowe. Już w czwartek w Sudetach grubość pokrywy śnieżnej przekraczała 1 metr, niewiele mniej śniegu leżało w Beskidach. Do świąt także w Tatrach warunki narciarskie powinny się poprawić.

PROMYK

W sklepach przemysłowych przed świętami

Dyrekcja MHD Art. Przem. zamówiła dodatkowo szereg towarów, które sprzedawane są w okresie przedświątecznym w nowohuckich sklepach. Dotyczy to takich artykułów, jak: lamy, koronki, tkaniny dekoracyjne (firanki, zasłony), materiały koszulowe, bielizniane, flanela, satyna, płótno pościelowe itp.

Sklepy otrzymają większą ilość nart, maszynek do gołeniasz, suszarek proń, niemieckiej, kosmetyków i innych towarów, nadających się doskonale na upominki świąteczne.

Duży jest wybór ozdób choinkowych i zabawek (głównie w Świecie Dziecka). Ozdoby sprzedawane są w sklepach z art. kosmetycznymi, szklanymi, jak również w sklepach papierniczych: nr 56 w os. Uroczym, nr 37 w Centrum A, nr 28 w os. Górali, nr 46 w Centrum C oraz nr 52 w Centrum D.

Największy asortyment artykułów dziewiarskich posiadają sklepy nr 22 i 58 w os. Ogrodowym, nr 70 w os. Hutniczym i nr 80 w Centrum D.

W okresie świątecznym spodziewana jest także dostawa do nowohuckich sklepów większego wyboru obuwia damskiego i męskiego z importu.

WKRÓTCE OTWARCIE „MŁODEJ PARY”

Jeszcze w tym miesiącu Dyrekcja MHD zamierza otworzyć duży sklep wraz z usługami (w os. Uroczym bl. 1.) pn. „Młoda Para”. Przewidziana jest tu sprzedaż odzieży wieczorowej, artykułów dziewiarskich w lepszym gatunku, wełny, jedwabi.

Poza tym przewiduje się także usługi, jak: wypożyczalnia strojów ślubnych i wieczorowych, zamawianie kwiatów, zaproszeń, wypożyczalnia adapterów, pośredniczenie w zamawianiu sal na bankiety weselne oraz taksówek.

MASZYNY POMAGAJĄ W PRACY

Dużą pomoc w pracy przedsiębiorstwa stanowi wprowadzona od 1 lipca br. pełna mechanizacja księgowości. Po-

zwiała ona na lepszą konfrontację dokumentów, szybszą kontrolę, na wykrywanie ewentualnych nieprawidłowości w pracy.

Podczas, gdy dawniej, dokonywano analizy raportów księgowych po miesiącu, obecnie raporty te obliczane są rażąc, co pozwala na orientowanie się w sprzedaży i zapasach towarowych.

bg

BIBLIOTEKA NIECZYNNA PRZEZ 7 DNI

W dniach od 27 grudnia br. do 3 stycznia 1966 r. nieczynna będzie biblioteka Domu Kultury HIL. W tym czasie, w placówce tej zorganizowana zostanie czytelnia naukowa, dysponująca dużym księgozbiorem. Wiele wartościowych książek, czasopism, wydawnictw naukowych, których nie można wypożyczać do domu, dostępnych będzie do czytania na miejscu.

Podsumowując dyskusję, przedstawiciele wydziałów komunikacji z RN m. Krakowa mgr Juźwiak i DRN mgr M. Godlewski udzieliłi odpowiedzi na zadawane pytania oraz zapewnili, że problemy poruszane przez dyskusantów zostaną przekazane do Ministerstwa Komunikacji. (bg)

Z NOTATNIKA OBSERWATORA

NA SKRZYŻOWANIU SIĘDMIU WIATRÓW

Spróbuj drogie MPK poczekać w wietrzny dzień na tramwaj nr 14 oraz 20 na przystanku koło budynku Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie, przy Al. Rewolucji Październikowej. Na przystanku tramwajów biegnących w kierunku Placu Centralnego. Nieraz głowę chce urwać Przewieństwo tego miejsca potęguje skrzyżowanie ulic. Nie pomogłyby tu nawet sam daszek. Potrzebna jest budka z trzema ścianami. Czy nie można jej postawić przy chodniku? Ulica ta jest na szczęście



W czasie prelekcji dyr. Józefa Szańny.

Interesujący wieczór



Na sali była m. in. obecna artystka Teatru Ludowego Irena Jun, która ze swej strony dodała wiele szczegółów o pobycie we Florencji. FOTO J. BROZEK

Do bardzo dobrze zorganizowanych przez ZDK HiL należy zaliczyć ostatnie spotkanie z dyrektorem Teatru Ludowego Szańny. Sprawozdania z po-

bytu naszego Teatru we Florencji przekazywała prasa codzienna. Ogólnie wiadomo, że Teatr Ludowy już drugi raz reprezentował nasz kraj na Międzynarodowym Przeglądzie Teatrów we Florencji. Również i teraz występu zespołu Teatru Ludowego zostały bardzo przychylnie ocenione przez włoskich krytyków i niezwykle entuzjastycznie przyjęte przez publiczność, która szczerze wypełniała salę teatralną w czasie wszystkich polskich spektakli.

MOŻNA BEZ TŁOKU

Myszę o nadawaniu przesyłek świątecznych w nowohuckich ekspozyturach pocztowych. Z pewnością także w tym roku wysłamy tysiące listów i kartek z życzeniami świątecznymi - noworocznymi. Napewno i tym razem Pocztą będzie musiała wyekspediować z naszej dzielnicy setki paczek z upominkami dla krewnych i znajomych mieszkańców Nowej Huty. I zapewne - jak dotąd bywało - w pomieszczeniach pocztowych będą się formowały długie kolejki zmierzających do nadawców.

A może tym razem... nie? Może rozsądnie i zgodnie z intencjami pracowników Pocztę wysłamy wcześniej listy, kartki i paczki? Byłby to ładny gest wobec przeciętnych w okresie świątecznym żalobczych placówek pocztowych i przystuga dla... samego siebie. Bo po co tracić czas w pocztowych kolejkach? ik

Dyżury TOZ

Wszystkich sympatyków i zainteresowanych mieszkańców naszej dzielnicy powiadamy, iż stałe dyżury w Kole Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami odbywają się w jego siedzibie w Teatrze Lalek ZDK, przy ul. Demakowa 23, w każdy poniedziałek i czwartek, od godz. 18 do 20.

Drugie z kolei zebranie ogólne nowopowstałego Koła odbędzie się w poniedziałek, 20 grudnia, pod podanym wyżej adresem, o godz. 18. W dalszym ciągu przyjmowane są wpisy na członków Koła TOZ.



Dużym powodzeniem cieszyła się sztuka Z. Poprawskiego pt. „Przygody na dachu”, grana przez zespół Teatru Lalek ZDK HiL. Od października bieżącego roku zorganizowano 60 przedstawień, które obejrzało około 5.500 dzieci z nowohuckich przedszkoli i szkół podstawowych (z wyjątkiem szkoły Nr 83 w os. Wilkowym i Nr 86 w os. Zgody). A szkoda, przedstawienie jest naprawdę bardzo udane.

MODA



Ciepła sukienka na codzień - do pracy. Posiada przecięte paski i pionowo przecięte kieszenie zapięte na guzik. Golf i mankiety są zrobione na drutach z ciemnej wełny. Na uszy potrzebna 2 metry materiału (redzimy czerwony) o szerokości 140 cm, i ok. 60 g wełny (czarnej średniej grubości). Długość 2,5.

O sprawach transportu

W ostatnich dniach odbyło się spotkanie kierowników transportu z przedstawicielami wydziałów komunikacji Prez. Rady Narodowej m. Krakowa i Prez. DRN Nowa Huta oraz KD MO. Tematem narady były sprawy, wynikające z ostatnich rozporządzeń Ministerstwa Komunikacji oraz, jak zwykle na takich spotkaniach - poruszano zagadnienie bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Z ramienia Wydziału Komunikacji DRN referat wygłosił K. Szopa. Omówił on organizację transportu według nowych zasad, nowy system udzielania zezwoleń na dowóz pracowników do pracy samochodami ciężarowymi itp. Szczególną uwagę poświęcił referent zagadnieniu obsługi technicznej pojazdów samochodowych oraz zaplecza w bazach transportowych, wnikliwej analizie poddał również niedociągnięcia natury technicznej i administracyjnej, jakie stwierdzono podczas licznych kontroli, dokonywanych w przedsiębiorstwach z terenu Nowej Huty.

Sprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego zreferował mjr J. Drożdż, przedstawiając dane statystyczne z terenu

województwa i dzielnicy, z roku ub. i za III kwartały br. Wynika z nich, iż zagrożenie w ruchu kołowym jest nadal znaczne. Stan ten stwarza konieczność zwracania szczególnej uwagi przez kierownictwa baz transportu oraz służby dyspozytorskiej na stan techniczny opuszczających bazy pojazdów jak również na konieczność podnoszenia wiedzy teoretycznej kierowców.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabrało głos szereg przedstawicieli baz transportowych. Dyskusanci uskarżali się na brak w zaopatrzeniu (części wymienne, ogumienie), brak funduszy na budowę zaplecza, brak i płynność kadr kierowców. W niektórych przypadkach duże trudności stwarza ustalenie prawidłowych (niekiedy bardzo wysokich) norm zużycia paliwa dla pojazdów, pracujących w niernormalnych warunkach. Zbyt szybką regulowaniem tej sprawy przez obowiązujące przepisy przysparza dodatkowych kłopotów kierownictwom przedsiębiorstw.

CO W TYGODNIU

KINA
SWIT godz. 15.45, 18 i 20.15 od 18 do 22 bm. „Sztan” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 23 do 31 bm. „W krainie Komanczów” panoramiczny film prod. USA, doz. od lat 16.
Swit Mała Sala godz. 15, 17 i 19.15 od 18 bm. „Co zdarzyło się Baby Jane” produkcji USA, doz. od lat 18, od 19 do 22 bm. „Pingwin” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 23 do 26 bm. „Uroczą gospodyni” produkcji USA, doz. od lat 16.
SWIATOWID godz. 15.45, 18 i 20.15 od 18 do 22 bm. „15.10 do Yumy” produkcji USA, doz. od lat 16, od 22 do 26 bm. „Serce i szpada” produkcji francuskiej, doz. od lat 12.

TEATR LUDOWY
18 bm. godz. 19.15 „Misterium Buffo” wg Majakowskiego, gaio- we przedstawienie z okazji 10-lecia Teatru Ludowego, 19 bm. godz. 11 „Trzech tłuściochów”, godz. 19.15 „Misterium Buffo”, 20 bm. godz. 11 i 15 „Robin Hood”, gościnne występy Teatru Rozmaitości, 21 bm. godz. 17 „Trzech tłuściochów”, 22 bm. godz. 19.15 „Misterium Buffo”, 23 bm. i 24 bm. teatr nieczynny.

OGNIŠKO DZIECIĘCE ZDK HiL
18 XII godz. 16.30 - Klub Czarnej Stopy - „W zbrojach i mieczach w XX wieku” - dr J. Kamocki mówi o ludach Kaukazu. Po odczycie film.
22 XII, godz. 16.30 - z cyklu „Poznaj świat” odczyt mgr D. Sulistrówskiej pt. „Wyprawa Kontiki”.

PROGRAM TELEWIZJI od 18 do 23 bm.

SOBOTA
10.55 Program dla szkół: Geografia dla klas V, 11.25 „Pokusa” - film fab. prod. USA, od lat 16-tu. 16.15 Program dnia. 16.20 Program dla nauczycieli: „Czy to jest lenistwo?” 16.35 39-ta lek. jez. ros. 16.55 Wiad. Dziennika TV. 17.00 Progr. Tygodnia. 17.20 Konkurs 5 milionów. 18.20 „Po szóstej” - telewizyjny klub młodzieżowy. 19.05 „Club du piano” - film muzyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.00 „Czy pamiętasz” - program rozrywkowy. 20.50 „Pokusa” - film fab. prod. USA od lat 16-tu. 22.20 Dziennik TV. 22.35 Wiadomości Sportowe. 22.40 „Czy państwo lubią rewie?”

film muzyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.00 „Czy pamiętasz” - program rozrywkowy. 20.50 „Pokusa” - film fab. prod. USA od lat 16-tu. 22.20 Dziennik TV. 22.35 Wiadomości Sportowe. 22.40 „Czy państwo lubią rewie?”

NIEDZIELA
10.00 „Co potrafiła lalki” - dla dzieci. 12.20 Program dnia. 12.25 Wiadomości Dziennika TV. 12.35 PKF. 12.45 „Latarnik” - rep. filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”. 12.55 Film fabularny „Opowieść o dzieciach”. 14.20 „Świat, obyczaj, polityka”. 14.40 Dla dzieci: „Teleszabawa” pt. „Pocztka”. 15.20 „Król Midas” - film prod. polskiej. 15.30 „Śpiewa Ewa Demarczyk” - z Krakowa. 15.50 „Szkłana Niedziela” I. 16.00 „Politechnika - Uniwersytet” - teleturizm. 17.00 „Szkłana Niedziela” II. 17.05 „Spotkanie z aktorem” - Andrzej Łapicki. 17.35 „Szkłana Niedziela” III. 17.40 Słownik wyrazów obcych. 17.55 Szkłana Niedziela IV. 18.10 Sprawozdanie z międzypaństwowego meczu hokejowego na lodzie NRD - Polska. 19.35 Dziennik TV. 20.10 Międzynarodowy koncert rozryw.

ŚRODA
10.00 „Ballada dla przestępcy” - film prod. TV USA. 16.20 Rozmaitości krakowskie. 16.45 PKF. 16.55 Wiadomości Dziennika TV. 17.00 „Bolek i Lolek” - film dla dzieci. 17.10 „Medale i detale”. 17.35 „Tygodnik Wiejski”. 18.00 Arcydzieła muzyki prezentuje Leonard Bernstein. 18.20 Wszelchnica TV: Astrologia. 18.50 „Sylwetki X Muzy”. 19.00 „Cztery przeboje i mistrz” - film rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Portret krakowski” - (z Kr.). 20.15 „Ballada dla przestępcy” - film TV prod. USA. 21.05 „Światowid” - magazyn spraw międzynarodowych. 21.30 Dziennik TV. 21.45 Studio 63 - „Mężczyzna”.

CZWARTEK
16.30 Program dnia. 16.35 Skrzyżowanie dróg”. 16.55 Wiadomości Dziennika TV. 17.00 „Opowieści znan z rzeźb”. 17.15 „Zrobimy to sami”. 17.30 „Nie tylko dla pań”. 17.55 Telewizyjny Magazyn Medyczny. 18.25 „W krainie opery”. 18.55 „Myśmy tam byli” - program ekonomiczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Wieżor z Muslimem Magomajewem” - film. 20.15 „Nowe sztuki Mendandry” - program historyczny. 20.45 „Na tropie policjantów” - film fab. prod. angiel.

PONIEDZIAŁEK
16.50 Program dnia. 16.55 Wiadomości Dziennika TV. 17.00 „Zebra” - film dla dzieci z serii: „Tomek i pies”. 17.10 „Rozkosze łamania głowy”. 17.30 „Klaskson” - magazyn motoryzacyjny. 17.50 „Bellerofont” - film rozrywkowy. 18.05 „Nos dla tabakiera”. 18.30 Kino Krótkich Filmów. 18.50 „Eureka”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Teatr TV: „Szkłana menażeria”.

WTOREK
10.00 „Grzeszny anioł” - film fab. prod. radz. od lat 16-tu. 16.50 Pr. dnia. 16.55 Wiadomości Dzien-

W takt walca...

PRZED TYGODNIEM odbył się w hali widowiskowo-sportowej HiL Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwa z udziałem par tanecznych Berlina, Bratysławy i Krakowa. W programie tego interesującego turnieju były takie tańce jak... nieśmiertelny walc, rumba, tango, passo dobre, cha cha cha, quick step, slow-fox. Najbardziej podobały się publiczności, wykonane z werwą i wielkim tanecznym kunsztem rumbi, samby, argentyńskie tanga.

W turnieju zwycięstwo odnieśli tancerze NRD przed Krakowem i Bratysławą. Nagrody ufundowane przez ZDK HiL wręczył zwycięskim parom kier. Działu Artystycznego ZDK STANISŁAW FLOREK. Imprezę prowadził MARIAN WIECZYSTY, a zespołem muzycznym dyrygował MAKSYMILIAN KREBS. Była to udana, bardzo przyjemna impreza, za którą organizatorom tj. ZDK HiL należą się duże brawa.

Tekst i foto: J. BROŻEK



Wirują barwne toalety pań. Tango.



Już po turnieju, najlepsi tancerze otrzymują nagrody. Kwiaty wręcza Marlenka.



Puchar przekazuje zwycięskiej drużynie Stanisław Florek z ZDK HiL.



A oto wręczenie upominków i kwiatów przez drużyny.



Para krakowska w jednym z porównawczych tańców.



Nież czarui kryje w sobie mi-strzowski taniec.

Kącik filatelistyczny

Walka narodu polskiego



29 listopada weszły w obieg trzy nowe znaczki polskie z serii „Walka i męczeństwo narodu polskiego” w latach od 1939 do 1945 r. Znaczki opracowane przez art. plastyka S. Małeckiego przedstawiają: pomnik w Płaszowie (w obwodzie znaczka napis: „Zamordowanym przez hitlerowców

w Płaszowie), pomnik wzniesiony na Górze św. Katarzyny (wokół napis: „Bohaterom walk wyzwoleniczych Ziemi Kieleckiej 1939-1945”), pomnik w Chełmie nad Nerem. Wartość nominalna poszczególnych znaczków wynosi 60 groszy. kp

„SZATAN”
REŻYSERIA: FIAN LUIGI
POLIDORO
PRODUKCJA: WŁOSKA
KINO: „SWIT”, 18-22 BM.

Rok 1963 był niezapomnianym, niezwykłym rokiem kinematografii włoskiej. Po raz pierwszy w dziejach kina filmu jednego kraju triumfowały na wszystkich pięciu najważniejszych festiwalach międzynarodowych, zdobywając wszystkie „Grand Prix”: „Lampart” w Cannes, „Człowiek mafii” w San Sebastian,



„Osem i pół” w Moskwie, „Rece nad miastem” w Wenecji. Piątym z tej serii filmów był właśnie „Szatan”, zwycięzca z Berlina. Z pewnością nie ma on ciężaru gatunkowego tamtych dzieł, niemniej na wyróżnienie zasłużył sobie z pewnością. Debiutant — Fian Luigi Polidoro, stworzył tu żartobliwe studium obyczajów i tzw. charakteru narodowego dwu bardzo kontrastowych nacji: Włochów i Szwedów. Widziane przez pryzmat mentalności mieszczucha włoskiego nordyckie obyczaje śmieją, szokują i zastanawiają, rzucając jednocześnie nieco światła na sprawy miłości, uczuć, rodziny we współczesnym społeczeństwie. Najważniejszym atutem filmu jest oczywiście Alberto Sordi w tytułowej roli, otoczony nieprawdopodobną plejadą szwedzkich piękności, królujący w tym towarzystwie, z właściwą jego postaciom swadą, tupetem i... bezgraniczną naiwnością.

„W KRAJU KOMANCZÓW”
REŻYSERIA:
MICHAEL CURTIZ
PRODUKCJA: USA
KINO: „SWIT”, 23-31 BM.

Michael Curtiz, zmarły przed trzema laty reżyser amerykański pochodzenia węgierskiego, był jednym z tych wytrwałych profesjonalistów Hollywoodu, którym można w każdej chwili powierzyć jakikolwiek temat z gwarancją, że nie zawiodą publiczności, a więc i producenta. Wśród

licznych filmów zrealizowanych przez Curtiza („W kraju Komanczów” jest jego utworem ostatnim) znaleźć można również westerny, wszystkie zrobione z rozmachem, rezygnujące ze skomplikowanej psychologii na rzecz głównej widowiskowości. Również „W kraju Komanczów” jest westernem klasycznym, przestrogającym wszystkich ułartych kanonów tego gatunku. Triumfująca tu rutyna doświadczonych praktyka filmowego nastawiona jest na dostarczenie szerokiej widowni maksimum efektownych scen, zreżymowane w jedną całość. Jest to jeden z tych filmów, w których równorzędnymi partnerami znanych aktorów kreujących główne role są bezimienni kaskaderzy, zawodowi statyści zajmujący się do wykonywania przed kamerą najbardziej karkołomnych wyczynów.

Film powstał w atmosferze familiarniej. Główną rolę kapitana kawalerzystów gra jeden z najpopularniejszych aktorów amerykańskich — John Wayne, a jedną z mniejszych ról powierzono jego synowi Patowi. W czasie realizacji filmu Curtiz nadał młodej bohaterce imię meksykańskiej żony Johna Wayne'a — Pilar. Stary specjalista od westernów — aktor Edgar Buchanan zachował tu nazwisko sędziego Beana, bohatera serii telewizyjnej, dzięki której zdobył olbrzymią popularność. Film jest barwny i szerokoekranowy.

Oficerska Szkoła Wojsk Chemicznych opiekunem Szkolnego Koła LOK w ZSZ

W ub. tygodniu odbyła się narada konsultacyjna w ZSZ HiL poświęcona dalszemu rozwojowi LOK w której wzięli udział: major Cz. Kosacki z OSWCH, major M. Karończyk — komendant WKR Nowa Huta, dyr. E. Gedeł i wicedyr. E. Biedroń oraz kierownik B. Wróbel i ob. Sumera z Zarządu Dziel. LOK w N. Hucie. Ustalono konieczność szkolenia specjalistycznego członków LOK w zakresie Terenowej Obrony Przeciwołtarzej, a w klasach trzecich wszystkich uczniów.

W czasie spotkania odbyło się uroczyste zebranie III Szk. Koła LOK na którym byli obecni podchorążowie szkoły oficerskiej. Komendant WKR i

M. ORŁOWSKI

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

DOPELNIANKA

Do wolnych kratek w każdym poziomie rzędzie lewej i prawej figury wpisać po dwie identyczne litery, tak, aby powstały pełne wyrazy pięcioliterowe. Litery dopisane, czytane poziomo, utworzą rozwiązanie, jedno z przyszłości nowych Rajmunda Musiała. W obydwu figurach znajdują się jednobrzmiące rozwiązania dla konfrontacji.

E	K	A	L	A	S
K	T	A	K	A	N
W	W	A	I	N	R
S	S	A	S	Z	C
T	R	Z	C	H	T
B	O	S	K	N	A
P	Z	A	O	B	K
Z	D	A	R	Y	L
O	K	A	O	W	K
R	A	W	N	A	A
S	E	K	O	L	A
T	J	G	A	S	C

BONY KSIAZKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ OTRZYMUJĄ

1. Bożena Baran, Nowa Huta, os. Zielone 17/21; 2. Stanisława Bednarczyk, Kraków, pl. Kossaka 6/8; 3. Julia Czerw, Nowa Huta, os. Szkolne bl. 33/10; 4. Franciszek Gelata, Nowa Huta, os. Na Stoku 45/30; 5. Adam Kwiatek, Nowa Huta, os. Sportowe 26/28;

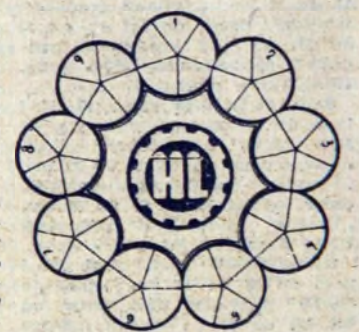
6. Marek Legerski, Nowa Huta, os. Kolorowe 13/33; 7. Andrzej Lubkowski, Walcownia Blach Garzących HiL; 8. Józef Mróz, Nowa Huta, os. Na Skarpie 15/3.

Drukarnia Prasowa
Kraków, ul. Wielopole 1

W-33

WIROWKA

Do poszczególnych kółek w figurze wpisać wirowo 5 wyrazów pięcioliterowych według podanych niżej określeń. Początek wpisywania w polach z liczbami, kierunek — zegarowy. Litery w wewnętrznych polach (po dwie w każdym wyrazie), czytane kolejno dookoła w kierunku ruchu wskazówki zegara, utworzą rozwiązanie.



ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. rozciąga się pod dolną wargą, 2. służy do kręcenia kołem, 3. postój w drodze dla posilenia koni, 4. dużo drogocennych rzeczy, 5. narzędzie ogrodnicze używane do pielienia, 6. pretensja do kogoś, 7. czasem ktoś komuś kładzie ją pod nogi, 8. wielki rozgłos, 9. talerz u wagi.

KALAMBUR

Nogami uderza
Nie człowiek, litera.
Olbrzymia to dzieła
Ku czci bohatera.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 49 KOŁÓWKA

Złe koło i zła głowa — najwięcej robią hałas!
(przysłowie staropolskie)

WYRAZY POMOCNICZE: 1. gлина, 2. gąbka, 3. kłoda, 4. pressa, 5. racja, 6. ławka, 7. sława, 8. kawka, 9. różga, 10. półka, 11. wełna, 12. trawa, 13. wieża, 14. chata, 15. bójka, 16. kwota, 17. gwara, 18. słota, 19. cisza, 20. żyłka, 21. cegła, 22. ciężka, 23. dyk-

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 23. XII br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy nadesłały przynajmniej jedną prawidłową odpowiedź, redakcja przygotowuje nagrody w postaci **BONÓW KSIĄZKOWYCH.**

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 2. mim, 4. filet, 6. Sinatra, 8. Soła, 9. rama, 11. Kubo, 12. faza, 13. weto, 15. Aiga, 16. kolanko, 18. Walia, 19. fen. **PIKOWO:** 1. bila, 2. mina, 3. metr, 4. Filatow, 5. trafika, 6. sobek, 7. Amado, 8. suw, 10. Aza, 14. Olaf, 15. Anin, 17. Ales.

Plastyg Nowej Huty

Lucyna BERNHARDT-WRANIK



dziecięce zespoły plastyczne w klubach i świetlicach, podległych Wydziałowi Kultury Prez. DRN, których uczestnicy mają na swym koncie liczne nagrody krajowe i zagraniczne.

Artystka brała udział w wielu wystawach, jak: wystawa w Arsenale w Warszawie w 1954 r., Młodej Plastyki Krakowskiej w 1956 r., Wystawa Grafiki w Krakowie w 1957 r., na I i II Festiwalu Polskiej Sztuki Współczesnej w 1962 i 1964 r. w Szczecinie, wystawa środowiskowa w Nowej Hucie w 1963 r. W 1959 r. brała udział w wystawie Malarstwa Okręgu Krakowskiego w Norwegii. Ponadto uczestniczyła w szeregu wystawach okręgowych ZPAP.

17 ekspozycja z cyklu pn. „Plastyg Nowej Huty” jest wystawą prac nowohuckiego artysty plastyka Lucyny Bernhardt-Wranik. Po ukończeniu studiów na wydziałach malarstwa i grafiki artystycznej ASP, współpracowała z tygodnikiem literackim „Odra” i „Przemiany” w Katowicach.

Z Nową Hutą związana jest od 1956 r. Tutaj wykonuje rysunki dla Muzeum Archeologicznego, była też współorganizatorem Teatryku La-lek „Widzimisie” przy ZDK HiL. Od kilku lat prowadzi

Obecnie ekspozycja w ZDK HiL jest debiutem indywidualnym. Składa się z 19 prac; poza cyklem obrazów fakturowych, oglądać tu możemy cykl „obrazów białych”. Wystawa czynna będzie w dniach od 15 do 31 grudnia br.

Obecnie artystka przygotowuje prace na III Festiwal Sztuki Współczesnej, jaki odbędzie się w Szczecinie w lipcu 1966 r. (bg)